Nr. 130. Kraków, Wtorek 25 Marca 1919. Rok XXXVIII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	102 kor. — h.	51 kor. — h.	25 kor. 50 h.	8 kor. 50 h.
z odnoszeniem do domu	120 . — „	60 . — „	30 . — „	10 . — „
W Polsce:				
z jednorazową przesyłką poczt.	120 . — „	60 . — „	30 . — „	10 . — „
z dwurazową	135 . — „	66 . — „	33 . — „	11 . — „
W państwie niemieckiem	132 . — „	66 . — „	33 . — „	11 . — „
W innych państwach	144 . — „	72 . — „	36 . — „	12 . — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy"** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572. Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 887.484.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 30 h.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego**, ulica Trzeciego Maja 1, 5 i w **Biurze Piętka**, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 30 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomanowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soczyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu, — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek. Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za pierwszy raz 80 hal., za każdy następny raz 70 hal. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po K 2·50 od wiersza. — **Głosy publiczne** po 4 K od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz K 1·50. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 1 K od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Sytuacya finansowa w Polsce.

(Korespondencya „N. Reformy").

Warszawa, 22 marca.

Komisya skarbowo-budżetowa Sejmu naszego wygotowała już i ogłosiła drukiem sprawozdanie swoje w sprawie przymusowego stemplowania znaków pieniężnych, ich opodatkowania i częściowej wymiany na asygnaty pożyczki państwowej. Komisya przyjęła właściwie w całości projekt min. skarbu, a motywa i poglądy komisyi na obecną sytuacyę finansową w Polsce, czynią jej sprawozdanie dokumentem historycznym, rzec można, znaczenia. Zanim więc rozwinie się w tej sprawie krytyka fachowa, wskazanem jest przedstawić poznać w całości operat komisyjny, podpisany przez posła Głąbińskiego, jako przewodniczącego, i posła Adama, jako sekretarza komisyi. Sprawozdanie komisyi opiewa:

W dniu 5 marca r. b. minister skarbu przedłożył Sejmowi wniosek rządowy, mający na celu przymusowe ostemplowanie znaków pieniężnych, obiegających w Polsce, i częściową ich wymianę na asygnaty skarbowe. W wyczerpującym wywodzie minister skarbu przedstawił ówczesne opłakany stan skarbu państwowego, wykazujący prowizoryczny budżet (bez uwzględnienia Galicyi i Poznańskiego) przerażającą cyfrę niedoborów 1.100 millionów marek.

Od tego czasu wydatki państwowe doznały jeszcze znacznego podwyższenia. Samo wprowadzenie w życie uchwalonej przez Sejm ustawy o poborze wojskowym sześciu roczników zwiększa ten deficyt według najprzybliższych obliczeń o jakie pół miliarda marek. A ponadto czekają nas wydatki olbrzymie na odbudowę kraju, na przeprowadzenie reform agrarnych, na zatrudnienie i opiekę sprawy bezrobotnych, na polepszenie warunków bytu robotników, na uruchomienie przemysłu, na zwalczenie drożyzny artykułów pierwszej potrzeby, na oświatę, na inne jeszcze potrzeby i zadania, niecierpiące zwłoki.

Gdzie znajdziemy dla nich pokrycie? — pytamy. I dajemy taką odpowiedź.

Normalne źródła dochodów, jak podatki i monopole, w naszem nowopowstałem i dopiero organizującem się państwie zbyt słabo jeszcze funkcyonują, aby tu poważnie w grę wchodzić mogły. Pozostaje pożyczka wewnętrzna.

Rozpisana u nas dobrowolna pożyczka państwowa wprawdzie ostatniemi czasy — w porównaniu z pierwszemi miesiącami naszej państwowości — przynosiła skarbowi państwa żywszy przypływ środków pieniężnych, że tylko wspomnimy o energicznej na tem polu akcyi Wielkopolski, a niemniej o pomyślnym stosunkowo przebiegu subskrypcyi w byłym zaborze austryackim, wszystko to jednak, gdyby się nawet zwiększyło w dwójnasób, nie powiększyłoby nawet w części ogromnego, naglącego zapotrzebowania.

Rząd potrzebuje miliardów, potrzebuje ich zaraz, — z tą koniecznością liczyć się musimy. Jesteśmy w położeniu przymusowem, w którem niestety przymusowa pożyczka wewnętrzna okazuje się jedynym narazie sposobem wyjścia, jedynym skutecznym środkiem zaradczym, aby rozwój życia państwowego podtrzymać. Wprowadzenie takiej przymusowej pożyczki ma na celu przedłożony projekt ustawy.

Pożyczka ma być przeprowadzona przez wymianę połowy gotówki, będącej w posiadaniu obywateli państwa (po za pewnem minimum gotówki, niepodlegającem wymianie), na nowo. krótko-terminowe, 4%-we asygnaty skarbowe, które przed zamianą z dniem 1 maja 1920 r. skonwertować będzie można następnie na długoterminowe obligacye państwowe. (Są to szczegóły znane. Przyp. red.)

Z przeprowadzeniem pożyczki ma być połączone przymusowe ostemplowanie i opodatkowanie znaków pieniężnych, jakie dziś w Polsce posiadamy, a to marek niemieckich, marek polskich, koron i rubli carskich. (Ruble nie »carskie«, jako znaki obiegowe o zakwestyonowanym charakterze prawnym nie wchodzą tu w rachubę).

Opatrzenie powyższych znaków pieniężnych stemplem »Podatek opłacony« niema z zamiarem przerobienia ich na monety polskiej; nie przestają one przez to być monetami niemieckiemi, austro-węgierskiemi czy rosyjskiemi, nie przestają być też znakami dłużnemi banków państwowych, które je w swoim czasie emitowały i które za ich wymianę odpowiadają. — Ostemplowanie ich ma jedynie na celu dać rządowi możność stwierdzenia stanu liczebnego tych obcych znaków pieniężnych na ziemiach polskich, a przez to podstawę do żądania od państw ościennych odszkodowania z tego tytułu, że wartość tych znaków skutkiem wywołanej przez owe państwa wojny światowej niepomiernie spadła, a posiadacze ich ponoszą z tego powodu olbrzymie, niezawinione przez nich straty w swojem mieniu. Policzenie tych not jest także koniecznem dla oceny, czy i w jakich rozmiarach Państwo polskie starać się będzie w swoim czasie, wprowadzając własną, polską walutę i wymieniając na nią dotychczasowe obce znaki pieniężne, powetować obywatelom swoim bodaj częściowo owe straty, na jakie byliby narażeni, gdyby ich do tej wymiany zmuszono na podstawie zapewnionych kursów giełdowych, tak bardzo, jak obecnie, niekorzystnych. Ustawa przewiduje z tego powodu wymianę not stemplowanych na przyszłego »złotego« polskiego po kursie urzędowym, który Sejm w swoim czasie uchwali.

Ostemplowanio not, odnośnie do koron, przeprowadziły już u siebie nowopowstałe na gruzach byłych Austro-Węgier państwa: jugosłowiańskie, czecho-słowackie, niemiecko-austryackie i węgierskie. Gdybyśmy za temi przykładami nie poszli i nie dokonali przestemplowania not u siebie, narazilibyśmy się niewątpliwie na gwałtowny przypływ nowych not z państw ościennych, a tem samem na dalsze zwiększenie tych strat, o jakich wyżej wspomniano.

Przy stemplowaniu znaków pieniężnych ma być pobrany jednorazowy podatek w wysokości 1 procent kwoty znaków ostemplowanych. Sposób poboru tego podatku, opisany w pierwotnym projekcie rządowym, a nastręczający w wykonaniu duże trudności techniczne, uległ następnie zasadniczej zmianie. Podatek ten nie będzie pobierany w gotówce z góry, lecz z dołu przez potrącenie z procentu asygnat skarbowych, na które znaki pieniężne mają być wymienione.

Oto w głównych zarysach motywy i cele projektowanej ustawy.

W Komisyi skarbowo-budżetowej, która na pięciu posiedzeniach przeprowadziła nad nią wyczerpujące rozprawy, podnosiły się poważne głosy za tem, aby jednocześnie ze stemplowaniem not i z częściową ich wymianą na asygnaty skarbowe, ustalić w sposób obowiązujący relacyę walut obcych, będących u nas w obiegu, to jest stosunek wartości marki, rubla i korony, a także stosunek tych monet do przyszłej waluty polskiej. Wobec tego wszakże, iż jeszcze granic Rzeczypospolitej nie mamy zakreślonych i w chwili obecnej ani w przybliżeniu nie wiemy, ile znaków pieniężnych w Państwie Polskiem rzeczywiście jest w obiegu, dalej z uwagi, że na razie nie posiadamy jeszcze własnych znaków pieniężnych, na którebyśmy obce znaki mogli wymienić, większość Komisyi przychyliła się do zapatrywania, że ustanawianie dziś jakichkolwiek relacyi byłoby iluzorycznem i niebezpiecznem, a prowadziłoby jedynie do spotęgowania i tak już rozwielmożnionej u nas spekulacyi walutowej. Komisya zdaje sobie jasno sprawę z tego, że stan dotychczasowy istnienia obok siebie trzech różnych walut jest w wysokim stopniu niepożądany, niekorzystny i czemrychlej powinien być usunięty, uważa jednak, iż uporządkowanie tych niezdrowych. anormalnych stosunków może nastąpić z korzyścią dla ogółu w chwili, gdy przystąpimy do faktycznego wprowadzenia własnej w Polsce waluty, i wyraża przekonanie, że tą sprawą, jedną z najważniejszych dla gospodarczej i finansowej przyszłości Państwa Polskiego, Sejm będzie się mógł definitywnie zająć już w niedługim czasie.

Licząc się z tem, że wymiana połowy posiadanej gotówki na asygnaty skarbowe i wycofanie z obiegu tak znacznej ilości znaków pieniężnych może w gospodarstwach prywatnych wywołać przejściowe trudności gotówkowe, Komisya w projektowanej ustawie uwalnia od podatku i od wymiany kwoty do 2400 marek, względnie 1500 rubli, względnie 3600 koron, tak że tylko nadwyżka ponad te kwoty ma być w połowie wymieniona na asygnaty. Już z uwag powyższych wynika, że zestawienie tych trzech cyfr w różnych walutach nie oznacza wcale ustalenia urzędowej między niemi relacyi. W określeniu ich uwzględniono jedynie dotychczasowy stosunek wartości tych walut, przyjęty przez rząd przy wypłacaniu poborów funkcyonaryuszy państwowych.

Pragnąc wreszcie zapobiedz zbyt wielkiemu unieruchomieniu znaków pieniężnych w asygnatach skarbowych, któremi wprawdzie można będzie spłacać podatki w całości a zobowiązania i długi w połowie, które atoli w zwykłym codziennym obrocie pieniężnym nie będą mogły zastąpić banknotów, Komisya uważa za wskazane zapewnienie i ułatwienie lombardowania asygnat na dotychczasowe znaki pieniężne. W tym celu przedkłada Komisya Wys. Sejmowi po za ustawą osobną rezolucyę do uchwały.

Na tem kończy się sprawozdanie Komisyi budżetowo-skarb., które wejdzie na porządek dzienny jednego z najbliższych posiedzeń Sejmu i prawdopodobnie uzyska moc ustawy.

W dzisiejszej sytuacyi przechodzi Państwo Polskie ciężkie chwile w swej gospodarce wewnętrznej. Zważyć bowiem należy, że oprócz tej wewnętrznej pożyczki przymusowej, której efekt finansowy nie jest jeszcze przewidziany, proponuje minister skarbu zaciągnięcie pięciomiliardowej pożyczki zagranicznej w frankach, z czego wnosić można, że pożyczka zaciągnięta będzie we Francyi. — Bliższe szczegóły tej pożyczki nie są jeszcze znane. (=)

Losy Gdańska ważą się.

Anglia przeciw odstąpieniu Gdańska.

Wiedeń, 25 marca (Telef. pryw.) »N. Fr. Presse« donosi z Hagi:

Na radzie dziesięciu oświadczyła Anglia, **że sprzeciwia się stanowczo odstąpieniu Gdańska Polsce, sądząc, że Polsce przyznać należy w inny sposób przystęp do morza.** Ponadto oświadczyła się Anglia za przyznaniem Polsce mniejszych obszarów niemieckich.

Min. Erzberger wobec Gdańska.

Wiedeń, 25 marca (Tel. pryw.) »N. Fr. Presse« podaje z Berlina:

Minister Erzberger oświadczył dziennikarzom, że rząd niemiecki nie zgodzi się pod żadnymi warunkami na odstąpienie Polsce wszystkich tych obszarów, których wedle pism paryskich domaga się koalicya dla Polski. Gdyby koalicya przy żądaniach tych trwała, odmówią **Niemcy podpisania pokoju.** Minister Erzberger zwrócił się do Paryża z zapytaniem, czy prawdziwe są twierdzenia prasy francuskiej, że Niemcom nie będzie wolno dyskutować w kwestyi warunków pokojowych.

Na pytanie to nie otrzymał rząd niemiecki żadnej odpowiedzi. Sfery, zbliżone do rządu niemieckiego podają, **że jeżeli z Paryża nadejdzie odpowiedź potwierdzająca, zastanowi się rząd niemiecki, czy wysłać wogóle delegatów pokojowych do Paryża.**

Cleinow wyśle Polsce ultimatum.

Poznań, 25 marca (PAT). Znany polakożerca Cleinow urządził w Toruniu wiec, w którym wzięło udział około 8.000 osób, Niemców, spędzonych ze wszystkich stron. **Uchwalono przesłać Polsce i Francyi ultimatum**, w którem ma być powiedziane, że w razie urzeczywistnienia zamiaru sprowadzenia wojska polskiego do Prus Zachodnich, nastąpiłaby katastrofa, któraby grozą swoją przeszła wszystkie okropności wojny.

Entuzyazm ludności Gdańska.

Warszawa, 25 marca (Telef. pryw.) Z Gdańska donoszą, że wskutek ostatnich wiadomości o przyłączeniu Gdańska do Polski panuje wśród **ludności gdańskiej niebywałe podniecenie.** — Szerokie masy ludności tak niemieckiej jak i polskiej, teroryzowane pruskim systemem militarnym, **głośno objawiają swą radość** z powodu zmiany prawno-państwowej przynależności Gdańska. **Sfery handlowo-przemysłowe** niemieckie wbrew oficyalnym doniesieniom, również **pogodziły się z myślą, że Gdańsk będzie portem polskim i w wcale nie tają radości z tego powodu.** Wychodzące w Gdańsku pisma polskie »Gazeta Gdańska« i »Polnische Warte« ostrzegają ludność polską, aby zachowała się spokojnie i nie reagowała na prowokacye ludności niemieckiej.

Haller przyjedzie.

Paryż, 25 marca (PAT). Havas. Cała prasa francuska uznaje wielkie znaczenie wypadków węgierskich, podkreślając zgodnie, że z powodu wewnętrznych trudności na Węgrzech należało przewidywać wzmożenie akcyi bolszewickiego stronnictwa na Węgrzech. Już od dłuższego czasu dyktatura Karolyego poszła w służbę skrajnych postulatów. To wszystko jednak nie wystarcza choćby na częściowe tylko wyjaśnienie wypadków. Wszystkie dzienniki podnoszą systematyczną robotę prasy niemieckiej, która notuje zbolszewizowanie Węgier jako »dobry kawał«, wyrządzony entencie. Prasa francuska potwierdza to w wywiadzie z austryacko-niemieckim sekretarzem dla spraw wojskowych Deutschem o prawdziwym charakterze tej niemieckiej pobłażliwości. Jeżeli ententa będzie się z nami obchodzić tak jak z Węgrami — powiedział Deutsch, — wówczas utraci wał ochronny przeciw bolszewikom, jaki przedstawia Austrya niemiecka. Deutsch dodał, że ten mur możliwy jest tylko, jeżeli Austryi nie będzie się szkodzić gospodarczo i politycznie. Wszystkie dzienniki są zdania, że bolszewizmowi na **Węgrzech powinno się zaradzić**, zanim będzie **zapóźno.** Zamiast zapobiegawczej wyprawy do Rosyi, **należy ratować Polskę i Rumunię, odbudować niezłomny wał, który jest dziś zagrożony. Ten problem staje przed radą dziesięciu.**

»Echo de Paris« donosi: Clemenceau odbył dłuższą konferencyę z Pichonem. Rada dziesięciu zastanowi się natychmiast nad środkami zaradczymi. Dwie dywizye francuskie, kilka serbskich i armia rumuńska potrafią stawić czoło wypadkom.

Paryż, 25 marca (PAT). Havas. Komitet dziesięciu **zmusi Niemcy do zgodzenia się na lądowanie wojsk polskich w Gdańsku.**

Prasa koalicyi o przewrocie na Węgrzech.

Wiedeń, 25 marca (Tel. pryw.) »Neue Freie Presse« donosi z Berlina, **że przewrót na Węgrzech wywołał wśród państw koalicyi ogromne wrażenie.** Szczególnie zainteresowały się wypadkami sfery francuskie. Prasa francuska zaprzecza wiadomościom, jakoby załoga francuska w Budapeszcie **dobrowolnie wydała broń.** Rozbrojenie załogi francuskiej w Budapeszcie stanowiłoby casus belli między Francyą, względnie całą koalicyą, a Węgrami. W sferach amerykańskich twierdzą, że Wilson przygotowuje energiczne kroki, celem rychłego pokonania trudności w Paryżu.

Imponująca manifestacya Śląska.

Rada Narodowa Ks. Cieszyńskiego komunikuje:

W dniu 22 i 23 b. m. odbyi się w różnych miastach Księstwa Cieszyńskiego szereg wieców za przyłączeniem do Polski ziem oddawna do niej prawnie należących. Najliczniejszy i najważniejszy był wiec we Frysztacie. — Przybyło nań przeszło 20.000 ludzi. Na Rynku zgromadziły się owe wielkie tłumy. Poszczególne grupy niosły tablice z napisami wskazującemi miejscowości, z których pochodziły. — Były tutaj Bogumin dworzec, Skrzeczów, Niemiecka Lutynia, Stare miasto, Łąki, Darków i inne. Około 2000 ludzi przybyło z poza linii demarkacyjnej, mimo że Czesi wszelkiemi sposobami starali się ich nie przepuścić. Istotnie około 5000 ludzi zatrzymali. Ludzie ci przechodzili wbród przez rzekę Olzę pod strzałami żołnierzy czeskich. Staruszki kobiety zachęcały innych, aby mimo trudności przedostać się na wiec, i zadokumentować żądania całego śląskiego ludu. Szły one pierwsze do wody, nie bacząc na kule, a odwaga ich elektryzowała masy.

Na wiecu w Skoczowie referowali pp. Brzezka, ... żołnierze czescy bagnetami zawracali dążących na wiec. Referentami na wiecu byli pp. dr Kluszyńska, Szotek, dr Wolf i kier. Much. Imieniem obecnych strajkujących górników referentka p. dr Kluszyńska złożyła zapewnienie, że do roboty nie staną dopóki nie otrzymają wezwania partyi socyalno-demokratycznej.

Na wiecu z Skoczowi referowali pp. Brzezka dr Żytomierski i Stwiertnia, było 10.000 ludzi w Jabłonkowie przy udziale 8 tys., referowali poseł dr Reger i p. Dobrowolski, w Trzyńcu 10 tys., dr Kluszyński i p. Sojkowa, w Dziedzicach pp. Dobrowolski i Sznapka, w Ustroni p. Sussek, w Sibicy pp. Machaj i dr Gentrowicz, w Strumieniu red. Zabawski i p. Machaj. Odbył się również bardzo liczny wiec w Cieszynie.

Strajk górników trwa dalej. Dzisiaj stwierdzono, że Czesi wycofali wreszcie wojsko z kopalń i kolonii górniczych. Tem samem został spełniony jeden z najważniejszych postulatów górniczych. Prócz tego w myśl układu z Czechami otworzono w Czeladzi inspektorat węglowy polski, który ma kontrolować ilości węgla przyznane Polakom i rozdział tego węgla. Prezydenturę sądu obwodowego w Cieszynie, objął dzisiaj p. Bocheński po długich pertraktacyach Rady Narodowej z komisyą koalicyjną.

Odezwa rządu polskiego w sprawie pogromów.

Warszawa, 25 marca (Telef. pryw.) Wobec pogłosek, rozsiewanych przez ludzi złej woli o stanowisku rządu polskiego i wojska w kwestyi żydowskiej, prezydent ministrów Paderewski ogłasza w pismach komunikat, w którym zaznacza, że rząd polski i wszelkie czynniki polskie **potępiają wszelkiego rodzaju wykroczenia antyżydowskie i że w wolnej niepodległej Polsce tego rodzaju wykroczenia będą karane.**

Warszawa, 25 marca (PAT). Odezwa. Ludzie złej woli, którym zależy na sianiu waśń i zamachów w odradzającej się Polsce, szerzą pogłoski, że bicie żydów nie napotka oporu ze strony polskich organów bezpieczeństwa, policyi i wojska. Pogłoski te mają na celu podjudzanie ciemnych i łatwowiernych jednostek do występków, gwałtów i grabieży. We wolnej i niepodległej Polsce wszyscy jej mieszkańcy pozostają pod opieką prawa i prawo to stosuje się w równej mierze do wszystkich bez różnicy wyznań i pochodzenia. Rząd wzywa przeto wszyst-

---

JAN PIETRZYCKI.

Kościuszko w prasie szwedzkiej.

(Notatka historyczna).

Pośród rękopisów i druków archiwum muzealnego w Rapperswylu, w dziale papierów po zmarłym w Sztokholmie Henryku Bukowskim, znajdują się ciekawe materyały, odnoszące się do pobytu Kościuszki w Szwecyi. Między innemi są tu czasopisma i dzienniki szwedzkie z artykułami i notatkami, dotyczącemi naszego bohatera.

W sześćdziesiątą rocznicę przybycia Kościuszki do Szwecyi, zamieściło pismo sztokholmskie „Läsning vid husliga härden", redagowane przez J. G. Carlén'a, artykuł, zatytulowany „Kościuszko w Sztokholmie". Oto, co w nim czytamy: „Któż jest ów przybysz? Jest to ostatni wódz polski. Nie kajdany, nie blizny odbiły w twarzy jego boleść, lecz smutek, że z umiłowaną ojczyzną Bóg mu skonać nie dozwolił". Taki napis na portrecie Kościuszki umieścił w r. 1796 Franzén (Franciszek). Franzén, poeta finlandzki, przyjaciel Kościuszki z czasów pobytu jego w Abo), gdy na cały świat rozeszła się wieść o wodzu Republiki Polskiej, jak żałobna pieśń o skrwawionej jego ojczyźnie i straconej wolności. Kiedy car moskiewski, uganiający się za popularnością w „miodowym miesiącu" panowania, otworzył więzienie wodza — szlachetny Polak, zgnębiony cierpieniem i dręczącemi duszę wspomnieniami, udał się na dobrowolne wygnanie".

W początku stycznia 1797 roku przybył Kościuszko do Abo, gdzie pisał o nim tamtejszy dziennik: „Wycieńczony okropnymi ranami, które poniósł w ostatniej walce męczeńskiej, nie może chodzić o własnych siłach i muszą go nosić. Miasto nasze dumne, że choć przez krótki czas gości u siebie jednego z największych ludzi tego wieku. Choroba ta nie dozwoliła mu niestety w całej pełni zaznać szwedzkiej gościnności, to też większa część naszych obywateli nie doznała szczęścia, by oglądać tego męża, którego czyny śledziliśmy z podziwem. Czekając na statek, odchodzący do Sztokholmu, zatrzymał się u nas do dnia wczorajszego i jak Achilles pod namiotem, najbardziej czuł się pokrzepiony tonami cytry, na której grywał młodzieniec, należący do jego orszaku. Najznakomitsi amatorowie urządzili na cześć bohatera koncert. Z dobrocią wybaczył tłumom słuchaczy, których ciekawość przywiodła na tę uroczystość. „Boga samego jest godnem — powiada Seneka — oglądać wielką duszę, walczącą przeciw nieszczęściu".

Dnia 8 stycznia wyjechał Kościuszko z Abo, a 12 przybył do Aland, o czem w tydzień później dowiedziano się w Sztokholmie. Było to jedno z pierwszych doniesień, udzielonych przez założony naówczas telegraf optyczny. Lody, płynące morzem, zatrzymały go jednak na wybrzeżu alandzkiem — tak, że zaledwie 26 stycznia przybył do stolicy Szwecyi. Z współczesnej prasy sztokholmskiej dowiadujemy się, że »literalnie rozszarpany i rozstrzelany«, całe dni spędzał na łożu w pokoju swym w »hotelu Francuskim« przy ul. Aegerinsgata. W postawie leżącej przedstawiony jest na wykonanym wówczas sztychu Martina, a czarna wstęga na czole wskazuje, że poddał się trepanacyi. Jak w Abo, tak i w Sztokholmie największą pociechę czerpał w muzyce, a przyczyniali się do tego odwiedzający go codziennie: ksiądz Vogler i hrabia Skjöldebrand.

„W szwajcarskiej Solurze — pisał w r. 1860 sztokholmski »Läsning« — po dziś dzień z czcią ukazują podróżnym przepaść skalistą, do której bohater-wygnaniec wpadł z koniem, co było przyczyną jego śmiertelnej choroby. Czyż nie byłoby stosownem, aby wmurować skromną tablicę kamienną na domu, w którym mieszkał w Sztokholmie. Najskromniejsza pamiątka po wielkim człowieku żywiej przemawia do wyobraźni i uczucia, niż najkosztowniejszy monument«.

Tensam dziennik pisze na innem miejscu: »Kościuszko wyjechał ze Sztokholmu, unosząc z sobą głębokie współczucie, które choć serca napełnia boleścią, nigdy jednak nie porzuca nadziei odbudowania nieszczęśliwej Polski. — Wszakże Szwedzi dla żadnego może narodu nie czuli tyle serdeczności, ile dla Polaków. Gdy padła Warszawa, na naszych domach wywiesiliśmy czarne chorągwie na znak, że echo westchnienia Kościuszki jeszcze jęczy pośród nas. Nie będzie można tryumfować w Europie i zapewnić jej pokoju, póki się nie odbuduje Polski. — Przyszłość wskaże światu na Polskę: »In hoc signo vinces!«

* * *

W zbiorze manuskryptów Biblioteki Rapperswylskiej znajdujemy nieznany list Juliana Ursyna Niemcewicza, pisany na wyjezdnem Kościuszki ze Szwecyi. Rzuca on również światło na ową serdeczność, jaką Szwedzi darzyli naszego wodza. List ten (bez adresu), skreślony w języku francuskim, przytaczam w przekładzie:

»Panie baronie! Tyle Pan nam okazał współczucia i przyjaźni przez tych kilka dni, w których miałem honor spotkać Pana w Sztokholmie, że uważałbym się za niewdzięcznika, gdybym przy opuszczeniu Szwecyi nie dał dowodu mej głębokiej i szczerej wdzięczności. Przy cudnej pogodzie, dobremi szwedzkiemi drogami dotarliśmy z generałem Kościuszką do Göteborg wolni od wszelkich niedogodności — z wyjątkiem tych, które wynikły z nieszczęsnego stanu mojego naczelnika. Generał prosi, abym wyraził Panu słowa serdecznej jego przyjaźni. — Z drogi do Göteborg zboczyliśmy nieco, aby obejrzeć kanał Trollhättan, wielkie, użyteczne dzieło, godne narodu szwedzkiego. Musimy tutaj pozostać przez dwa tygodnie, czekając na okręt. Z wdzięcznością podnosimy starania o nas, okazywane przez tutejszego biskupa, burmistrza, komendanta i mieszkańców miasta Göteborga. Generał ma w swem mieszkaniu często koncerty amatorskie. Między osobami, które go odwiedzają, jest i pani G..., kobieta, niezwykłych talentów, której uroda i zalety duszy wzbudzają powszechne uwielbienie. Opowiadano nam, że tak w Sztokholmie, jak i tutaj, jest prześladowaną przez męża, który jej wciąż grozi. Generał Kościuszko żywi nadzieję, że Pan, baronie, jako dzielny i szlachetny człowiek, weźmiesz w obronę tę nieszczęśliwą kobietę — o czem z własnej inicyatywy tu piszę. Proszę nas przypomnieć wszystkim tym, od których zaznaliśmy dobroci i przyjaźni. Niech wam towarzyszy szczęście, jak na to zasługujecie!«

Adresatem powyższego listu miał być zapewne baron Jan Krzysztof Toll, jeden z najwybitniejszych w owym czasie obywateli Sztokholmu.

ficeh do przestrzegania spokoju i porządku publicznego oraz ostrzega, że każdy kto dopuści się z własnych pobudek lub też kierowany namową napaści i gwałtów lub jakichkolwiek wykroczeń przeciwko bezpieczeństwu życia i mienia żydów, czy też chrześcijan, będzie aresztowany i karany z całą surowością prawa. Powstająca po obaleniu najazdów Polska ma być wzorem praworządnego państwa. Imię jej powinno być czyste, niczyją krzywdą nieskalane. Ktokolwiek o tem zapomina, nie będzie godzien zaszczytnego miana wolnego obywatela wolnej republiki. Podpis: Prezydent ministrów J. Paderewski.

Ponowne obrady w sprawie polskiej.

Wiedeń, 25 marca (PAT). Wiedeńskie biuro koresp. donosi z Berlina:

Dziś nie odbyło się plenarne posiedzenie komisyi rozejmowej w Spaa, ponieważ gen. Nudent powołany został do Paryża. Powód powołania nie jest wiadomy, zdaje się, że stoi on w związku z wiadomościami dzienników, wedle których dnia 24 bm. odbyć się mają w Paryżu ponowne obrady w sprawie polskiej. Z tego też powodu w dniach najbliższych posiedzenia plenarne się nie odbędą, w ważniejszych zaś sprawach nastąpi ewentualnie wymiana not.

Konferencya delegatów górniczych.

Cieszyn, 25 marca (Tel. wł.) Dziś we wtorek odbędzie się w Cieszynie konferencya delegatów górniczych w sprawie strajku. Są wszelkie dane do przypuszczenia, że na tej konferencyi przyjdzie do uchwał decydujących.

Protest rządu polskiego.

Wiedeń, 25 marca (PAT). »N. W. Tagblatt« ogłasza protest, wniesiony przez rząd polski przeciw zarządzeniom rządu niemiecko-austryackiego w sprawie podatku od majątku. Rząd polski zakłada protest przeciw naruszeniu zwierzchności podatkowej państwa polskiego i przeciwko ograniczeniu praw majątkowym obywateli państwa polskiego, zastrzega sobie kroki w sprawie obrony zagrożonych interesów obywateli państwa polskiego. W ogóle tej wskazuje rząd polski, że właśnie w Wiedniu [illegible] stolicy byłej monarchii zbiegają się nici gospodarcze. Z natury rzeczy wynika, że w tem centrum życia gospodarczego byłej monarchii, gdzie istniała jedyna dla Galicyi giełda, zebrane były papiery wartościowe w większej ilości, nadto zaś z powodu inwazyi rosyjskiej zwłaszcza z powodu ewakuacyi zarządzenie w Galicyi przez władze wojskowe większa część kapitału prywatnego, jak niemniej kapitału będącego własnością instytucyi publicznych szukała schronienia w Wiedniu.

Łódź dla wojska polskiego.

Warszawa, 25 marca (Telef. pryw.) Na posiedzeniu Towarzystwa kredytowego miejskiego w Łodzi uchwalono sto tysięcy rubli na potrzeby żołnierza polskiego. Uchwała ta jest charakterystyczna, gdyż początkowy wniosek członka komitetu, Wojciechowskiego, żądał tylko 15 tysięcy rubli. Dopiero na skutek dyskusyi, w której zabierali głos członkowie żydowscy, między innemi Helmann, podwyższono tę sumę do 100 tysięcy. Jest znamiennem, że na posiedzeniu większość stanowili żydzi.

O aprowizacyę Grodna.

Warszawa, 25 marca (Telef. pryw.) Z Grodna przybyli do Warszawy delegaci tamtejszego magistratu z prośbą o udzielenie miastu stałych aprowizacyjnych. Delegaci opowiadają, że w Grodnie utrzymała się jeszcze część administracyi, pozostawionej przez Niemców, a mianowicie t. zw. Staatshauptmann i komendant oraz rada delegatów żołnierskich. Sprawami komunalnemi i gospodarczem zaopatrzeniem ludności zajmuje się magistrat, który objął władzę od Komitetu tymczasowego. W magistracie zasiada 6 żydów i 4 chrześcijan. Nad spokojem w mieście czuwa milicya, która składa się po połowie z chrześcijan i żydów. Jest uzbrojona w broń palną. Wiceprezydentem miasta jest bundowiec Buerger.

Komisya odbudowy.

Warszawa, 25 marca. (PAT). Komisya odbudowy kraju pod przewodnictwem posła Kędziora wysłuchała referatu posła Radziszewskiego. Po szczegółowem wyjaśnieniu przez przedstawicieli ministerstwa robót publicznych, komisya przyjęła wniosek z odpowiedniemi poprawkami. W dyskusyi okazało się, że projekt ustawy o odbudowie nie uwzględnia większe miejscowości. Komisya uchwaliła wezwać rząd do opracowania projektu ustawy o odbudowie miast i miasteczek. [illegible] ustaliła według następujących wytycznych: 1) Istnienie materyałów na odbudowę danych miejscowości; 2) Rentowność odbudowy w środku przemysłowe i fabryczne. 3) Istnienie gotowych planów regulacyjnych, kanalizacyjnych i wodociągowych.

Rozporządzenia rządu.

Warszawa, 25 marca (PAT). »Monitor Polski« z dnia 24 bm. ogłasza rozporządzenie rady ministrów w sprawie udzielenia rolnikom poszkodowanym pożyczek 6 proc. w postaci świadczeń w naturze lub w gotówce.

»Monitor Polski« ogłasza okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych do wszystkich komisarzy w sprawie dostaw zboża przez drobnych właścicieli rolnych. »Monitor Polski« ogłasza rozporządzenie ministra skarbu w sprawie podatku majątkowego i dodatkowego wymiaru podatku państwowego od nieruchomości w miastach byłej okupacyi niemieckiej. »Monitor Polski« podaje do wiadomości, że skrócony adres telegraficzny ministerstwa przemysłu i handlu stanowi »Przemhal«.

Wybory do Rady miasta Poznania.

Poznań, 25 marca (PAT). Wczoraj odbyły się w Poznaniu wybory do Rady miejskiej. Odbyły się one spokojnie przy bardzo licznym udziale wyborców. W niektórych okręgach z zapisanych wówczas zgłosili się prawie wszyscy. — Niemcy wzięli w wyborach bardzo znaczny udział. Na listę socyalistów padło stosunkowo bardzo mało głosów. Lista, rozpowszechniona przez socyalistów (polscy socyaliści) nie otrzymała wogóle mandatu, a stronnictwo Matuszewskiego (socyaliści polscy połączeni z socyalistami niemieckimi) zdobyli 1 miejsce. Wynik wyborów nazwać można wprost świetny dla Polaków. Według obliczenia, dokonanego późną nocą, stwierdzono wynik następujący: Ogółem oddano 84.289 głosów. Z tego otrzymała lista »Adamczak« (połączenie wszystkich stronnictw polskich) 55.594 głosów. Lista »Matuszewski« 2.650, »Keltenschef« (żydowska) 1.692, »Kraszewski« 557, »Gutsche« (niemiecka) 23.789. Reszta głosów nieważna. Wybranych będzie zatem 41 Polaków, 17 Niemców, 1 socyalista i 1 żyd.

Obchód Kościuszkowski w Krakowie.

Kraków, 25 marca.

Niezwykłą chwilę przeżył w dniu wczorajszym stary gród podwawelski, jedna z tych niezapomnianych, które pozostają na zawsze w duszy tych, co je przeżywają. Obchodzono wczoraj drugi dzień święta narodowego, 125-tej rocznicy przysięgi Tadeusza Kościuszki na Rynku krakowskim. Święciliśmy ten dzień pamiątkowy rokrocznie — nigdy dotąd tak okazale, jak wczoraj. Nie była to jakaś zwyczajna manifestacya, jakich tyle już — i to zewnętrznie nawet może wspanialszych — widział Kraków, był to świadomy, potężny objaw uczuć i myśli narodu.

Już od wczesnego rana panował w mieście całem jakiś ruch niezwykły. Zdobiono w dalszym ciągu domy i sklepy chorągwiami, kwieciem, portretami Naczelnika w sukmanie. Na wszystkich placach, jak na Małym Rynku, Kleparzu, Placu Szczepańskim, przed dworcem kolejowym i t. d. zbierali się uczestnicy uroczystości w większe grupy, skąd mieli wyruszyć pod Wawel. Tam na obszernem podwórzu zbierały się również wszelkie delegacye i wojsko. Koło godziny 10 rano zapanował koło polskiego Akropolu ogromny ruch; z obu stron zamku zdążały tłumy ludzi ku katedrze, by wziąć udział w nabożeństwie. Trzebaby sięgnąć myślą ku pamiętnym dniom grunwaldzkim, obchodzonym tak uroczyście lat 10 temu w Krakowie, lub ku odległej chwili pogrzebu wieszcza Adama, gdyby kto chciał porównywać wczorajszą uroczystość z poprzedniczkami w Krakowie. — Porządek wśród tłumów idących w dziesiątki tysięcy był wzorowy; zawdzięczać to należy w pierwszym rzędzie niestrudzonej Straży obywatelskiej, pod komendą prof. Bolesława Raczyńskiego, działającej przez cały czas uroczystości.

W KATEDRZE.

W zimne, posępne mury królewskiego kościoła wionęło ciepło tchnienie młodego, pulsującego życia. W progi katedry szły gromady chłopskie w białych sukmanach, dziewczęta urodziwe w kraśnych sukniach i gorsetach, niosąc wieńce z kwiatów i krzewów z łąk i lasów polskich. U stóp sarkofagu św. Stanisława ustawiły się krakowskie cechy ze sztandarami i insygniami, drobne chłopięta z Zakładu Józefitów, weterani z 63 roku i t. d. Mimo, że do katedry wpuszczano przeważnie tylko delegacye, zapełniła się wkońcu cała świątynia po brzegi. O godzinie 10 wyszedł przed wielki ołtarz książę biskup Sapieha i odprawił uroczystą Mszę św. w pontyfikalnej asyście. Głębokie wrażenie na zebranych tłumach wywarł dźwięk głosu starego Zygmunta. Na chórze śpiewał chór katedralny, pod kierunkiem prof. Deca. Po Mszy św. wyszedł na kazalnicę ks. prof. Korzeniewicz, sławiąc w pięknych słowach ogólno-ludzkie, chrześcijańskie i narodowe cnoty Kościuszki, jego bezinteresowność, wolną od wszelkiej prywaty. Wśród huku dział z kopca Kościuszki ruszył po nabożeństwie olbrzymi

POCHOD.

Z powodu nieprzejrzanych tłumów, biorących w nim udział, podzielono go na dwie części. — Pierwsza ruszyła ulicami Straszewskiego, Podwalem i Szewską ku Rynkowi. Na przodzie szła muzyka 13 p. p., szkoła podchorążych, oddziały 13 p. p., 2 i 8 pułku ułanów, delegacye, oddział szwoleżerów i deputacye wojsk załogi krakowskiej, następnie wśród dźwięku orkiestry włościańskiej włościanie i włościanki z bliższych i dalszych okolic Krakowa z wieńcami, sztandarami i portretami Kościuszki, liczna rzesza robotników, kolejarzy, straż pożarna i muzyka strażacka. Stojące wzdłuż ulic tłumy publiczności witały burzą oklasków jadącą na pięknie ustrojonych koniach dziarską banderyę Krakusów i kroczący za nią pieszy oddział kosynierów. Tę część pochodu zamykała przygrywająca orkiestra rękodzielników.

Druga część pochodu zdążała ku Rynkowi ulicą Grodzką. Za orkiestrą studencką szły wszelkie delegacye, a więc cechy ze sztandarami, delegacye stowarzyszeń, Rada miasta, delegacye miast i włościaństwo z Galicyi, Kongresówki i Poznańskiego, Akademia Umiejętności z prez. Morawskim, Uniwersytet z ks. rekt. Sieniatyckim, posłowie sejmowi, delegat generalny dr Gałecki, dowódca gen. okr. krakow. gen. Gologórski z generalicyą i korpusem oficerskim, weterani z 63 roku, duchowieństwo, delegacye nauczycielstwa, Tow. Szkoły Ludowej, Komitet obchodu, reprezentacye władz i urzędów, Tow. strzeleckie, młodzież szkół średnich ze sztandarami, Straż obywatelska, legioniści itd., wreszcie nieprzejrzane tłumy publiczności.

Ta część pochodu weszła po przybyciu na Rynek w wielki czworobok, ustawiony przez pierwszą część pochodu, tj. głównie przez wojsko, włościaństwo i robotników od Sukiennic ku ul. Szewskiej. Na trybunę, ozdobioną barwami narodowemi, wszedł prezes Akad. Umiej. rektor Morawski i zagajając wspaniałą manifestacyę, zaznaczył, że nie jest to czcza demonstracya, lecz zgromadzenie, którego celem jest podnieść serca i spoić, myśli zwrócić ku braciom, krwawiącym się na kresach, zagrzać ich do dalszej walki, a na tem uczuciowem tle ponowić po myśli Kościuszki ślubowania, że z działań naszych i uczuć wyplenimy to wszystko, coby nas dzielić mogło i osłabiać.

Oddał następnie prof. Morawski głos generałowi Gologórskiemu: Żołnierze! — mówił donośnym głosem dowódca — pod siermięgą chłopską i bluzą robotniczą rozrosła się siła potężna, fundament niepodległości. W żołnierskim mundurze, z karabinem w dłoni walczy dziś na wszystkich frontach. Żołnierze! Wam pierwszym przypadł zaszczyt osłaniać kraj swemi piersiami. Cała Polska zwraca na Wasz oczy. Szczęśliwi i dumni z zaszczytu, brońcie jej przed wrogami, czyhającymi zewsząd, brońcie i nie dajcie urwać piędzi ziemi naszej wspólnej Matki-Ojczyzny. Nieustraszona odwaga kosynierów Kościuszki, niech Wam przyświeca wzorem i do zwycięstwa prowadzi«.

Gdy generał Gologórski skończył swą przemowę, wyrwał się z dziesiątek tysięcy piersi entuzyastyczny okrzyk: »Niech żyje armia polska!« Orkiestra wojskowa zagrała mazurka Dąbrowskiego, wojsko sprezentowało broń, poczem na trybunę wszedł trzeci mowca, poseł Witos. Przemówił imieniem polskiego włościaństwa, zwracając się ku Temu, co pierwszy zrozumiał, że na samej tylko szlachcie nie można budować państwowej potęgi. I nie pomylił się na tych chłopach, których zaciągnął w szeregi: spełnili swój obowiązek do ostatniej kropli krwi. Wzorujmy się dziś na Nim. — Lecz musimy pamiętać o tem, że w tej strasznej chwili, gdy u wszystkich granic wróg na naszą zgubę czyha, wytężyć musimy wszystkie siły i zjednoczyć je, a stać się to może wtedy tylko, gdy runie to wszystko, co nas jeszcze dzieli, gdy ustaną kasty i przywileje stanowe. Wezwaniem do podpisywania pożyczki państwowej, zakończył pos. Witos swe z przejęciem wygłoszone przemówienie, nagrodzone niemilknącemi oklaskami.

W tym duchu przemówił następnie szereg mowców, przedstawicieli ludu włościańskiego z Kongresówki, mianowicie: poseł ziemi opoczyńskiej, Kowalowski, poseł ziemi miechowskiej, gdzie leżą Racławice, Malupa, poseł ziemi olkuskiej, Ostachowski, poseł ziemi łowickiej, Mąkolski, poseł ziemi sandomierskiej, Smoła. Imieniem robotników z Kongresówki mówił poseł Zagórski z Częstochowy, składając hołd Krakowowi, który pierwszy zrzucił okowy niewoli. Imieniem ziemi warszawskiej poseł Wróblewski, jako reprezentant polskich socyalistycznych robotników p. Grochal z Krakowa. Takie niecodzienne były te wszystkie mowy! W prostych, a przecież górnych słowach, nie było przecież nic z czczego frazesu, lub sztucznego patosu, lecz tylko szczery zapał, dobra wola w dążeniu do jedności i wzajemnego porozumienia się, cała głębia uczucia miłości, jakie w duszy chłopa polskiego zawsze płonie do ojczyzny i jej dominujący akcent stanowi. Nic więc dziwnego, że wywoływały te mowy co chwilę burzę oklasków i serdeczne okrzyki. Przeplatano mowy dźwiękami hymnów narodowych, jak: »Boże, coś Polskę« i »Rota«, śpiewanymi przy dźwięku orkiestr przez tysiączne tłumy. Imieniem najstarszych z naszych żyjących żołnierzy przemówił wojak z pod Langiewicza, kilkakrotnie ciężko ranny, p. Stanisław Bączewski.

Wreszcie wstąpił na trybunę powtórnie poseł Witos i wśród ogromnej ciszy odczytał wzorowaną na formule przysięgi Kościuszki rotę przysięgi dla całego narodu polskiego, którą ze wzruszeniem głębokiem zebrane na Rynku tłumy głośno powtarzały.

Wreszcie w końcowem przemówieniu wyraził poseł Witos życzenie, by na tym Rynku krakowskim po długich latach tułaczki stanęła wreszcie spiżowa postać Naczelnika i podziękował za urządzenie tych wspaniałych uroczystości Komitetowi obchodowemu z paniami Sienkiewiczową i Siedlecką na czele, jak również generałowi Gologórskiemu, jako naczelnemu dowódcy za udział wojska w manifestacyi, której niezwykły nastrój głębokiem echem odbił się w sercach uczestników i na długo w ich pamięci pozostanie.

*

Po uroczystości fotografowano barwne grupy włościańskie. Po południu zwiedzali przybyli ze wszystkich stron goście, przeważnie włościanie w liczbie kilku tysięcy w dalszym ciągu pamiątki naszego miasta, część zaś udała się na uroczyste przedstawienie do Teatru Powszechnego, gdzie po stosownem przemówieniu, odegrano »Krakowiaków i górali«. — W teatrze imienia Słowackiego odegrano po raz trzeci »Kościuszkę pod Racławicami«, w »Sokole« zaś podgórskim odbył się wieczorek muzykalno-wokalny z przemówieniem dra Lubeckiego i odczytem profesora Mossoczego o Kościuszce.

ZEBRANIE TOWARZYSKIE W REFEKTARZU FRANCISZKAŃSKIM. Zebranie towarzyskie, które Komitet urządził w pięknych salach dawnego refektarza franciszkańskiego, przy ozdobionych pięknie zielenią, wśród której na jednej ze ścian widniał portret Kościuszki, zgromadziło niezwykle liczne towarzystwo ze wszystkich sfer miasta i przyjezdnych gości włościańskich. Zebranie, z początku nieco sztywne, ożywiło się znakomicie, gdy przybyła cała rzesza gości, którzy byli na przedstawieniu „Kościuszki pod Racławicami", gdzie pos. Bojko wygłosił przemówienie. Białe sukmany, czapki czerwone z wysokiemi kitami z pawich piór, krasne stroje włościanek zmieszały się z czarnemi strojami mieszczuchów i jasnemi przeważnie strojami pań oraz mundurami polskich oficerów. Honory domu czyniła przewodnicząca Komitetu p. Siedlecka z licznem gronem pań komitetowych i drem Czarneckim, jako kierownikiem kuchni obywatelskich. Gości włościańskich odrazu rozsadzono za stolami, panie i panowie z Komitetu zajęli się gorliwie roznoszeniem zimnych zakąsek i piwa, później herbaty i ciast. Po kilkunastu minutach zapanował niewymuszony i serdeczny nastrój, potworzyły się mieszane grupy, toczące ożywioną pogawędkę. Reprezentowane były wszystkie sfery i stany, wśród zebranych zauważyliśmy przedstawicieli miasta: prez. Federowicza i wiceprez. Rollego, gen. Gologórskiego z liczną świtą oficerów, przedstawicieli delegatury st. radcę Sikorskiego dra Stolarzewicza, star. dra Studzińskiego, dalej pos. Bojkę, Witosa i kilkunastu posłów włościańskich z Królestwa itd.

Wchodzących gości powitała orkiestra wojskowa, później śpiewał chór dziewcząt z miechowskiego, podczas gdy w drugiej sali przygrywała doskonała orkiestra włościańska z Luborzyc w Miechowskiem. Przy dźwiękach tych dwóch orkiestr wszystko szło raźnie.

Zebranych powitała p. Siedlecka przemówieniem, orkiestry obie grały różne pieśni narodowe, a gdy wkońcu zagrały „Rotę", podchwycili ją chórem zebrani. Później zaczęły się przemówienia; zabierali kolejno głos posłowie włościańscy z Królestwa, — więc Mąkolski, Bochenek, Kamieński, Kowalewski, Wojda i inni, nawołując do zgody i jedności narodowej oraz dając wyraz swemu wzruszeniu z powodu znalezienia się w podwawelskim grodzie w Kościuszkowską rocznicę i dziękując serdecznie za gościnność im okazaną.

Ponieważ po 12-ej rozpoczął się „dzień" imieninowy przewodniczącej Komitetu p. Siedleckiej, więc orkiestra włościańska zagrała na jej cześć, poczem p. Siedlecka przemówiła jeszcze raz, dziękując z kolei zebranym za przybycie; w imieniu zaś Komitetu włościańskiego krakowskiego odpowiedział na wszystkie poprzednie przemówienia p. Cholewiński z Węgrzec. Przemawiało jeszcze paru posłów, a zebranie wśród dźwięków muzyki i niezmiennie ożywionego nastroju przeciągnęło się do godziny drugiej.

KRONIKA.

Kraków, 25 marca.

Dziś, dnia 25 marca 1919 r.
ASYGNATY
POLSKIEJ POŻYCZKI PAŃSTWOWEJ
nabywać można (po potrąceniu procentu):

100 markowe,	koronowe,	rublowe	za	97·00
500	"	"	za	485·00
1000	"	"	za	970·00
5000	"	"	za	4850·00
10000	"	"	za	9700·00

NASTĘPNY NUMER „N. REFORMY" z powodu dzisiejszego uroczystego święta Zwiastowania N. Maryi Panny, ukaże się we środę po południu, o zwykłej porze.

CELEM UCZCZENIA WIEKOPOMNEJ 125 ROCZNICY PRZYSIĘGI T. KOŚCIUSZKI z inicyatywy związków katol. właścicieli realności Półwsia i Zwierzyńca, urządzona będzie uroczystość w dniu 25 bm. z następującym programem: 1) Uroczyste nabożeństwo z kazaniem okolicznościowem w kościele św. Salwatora o godz. 10 rano. 2) Pochód na kopiec Kościuszki, gdzie wygłoszone zostanie patryotyczne przemówienie. W razie niepogody nabożeństwo odprawione będzie w kościele PP. Norbertanek. Komitet uprasza rodaków o jaknajliczniejszy współudział, a mieszkańców obu dzielnic o przyozdobienie domów.

PORANEK KU CZCI TADEUSZA KOŚCIUSZKI, urządzony staraniem krakowskiego Koła Zw. Kół mł. pol. im. pułk. Berka Joselowicza w 125 rocznicę przysięgi na Rynku krakowskim, odbędzie się we wtorek, 25 bm. o godzinie 11 przedpoł. w lokalu Koła (Rynek gł. 39 Linia A-B. Czytelnia towarzyska). Wstęp 2 K. dla członków Koła 1 K.

PORANEK KU CZCI TADEUSZA KOŚCIUSZKI W KASYNIE WOJSKOWEM, który staraniem Kasyna wojskowego odbył się wczoraj w sali Kasyna, był bardzo zajmującym. Prelegent prof. dr Józef Flach skreślił sylwetkę Tadeusza Kościuszki, położył nacisk na stronę psychologiczną i omówił poezye, poświęcone Kościuszce. Dr Bronisław Feller wykonał w sposób pełen artyzmu „Przysięgę" i „Bitwę Racławicką" w „Insurekcyi" Reymonta, poezye Niemcewicza, Konopnickiej, a z nowszej poezyi Pietrzyckiego i innych. Gorącym oklaskiem podziękowała publiczność cenionemu prelegentowi, p. dr Józefowi Flachowi i cenionemu deklamatorowi p. dr Bronisławowi Fellerowi za udział w pięknej uroczystości.

PRZYJAZD MISYI AMERYKAŃSKIEJ CZERWONEGO KRZYŻA Z WŁOCH. Wczoraj wieczorem o g. 8 przyjechała do Krakowa specyalna misya amerykańskiego Czerwonego Krzyża z Włoch, wioząc z sobą kilkudziesięciu chorych żołnierzy polskich, którzy do ostatnich czasów pozostawali w szpitalach wojskowych włoskich. Wraz z misyą tą powróciły delegatki gal. Czerwonego Krzyża panie Bronisława Rychter-Janowska, znana artystka-malarka, która towarzyszyła wraz z hr. Wielhorską ostatniemu transportowi chorych żołnierzy włoskich, których z końcem stycznia br. odesłano do Włoch. Jako delegat misyi polskiej w Rzymie towarzyszył transportowi adwokat dr Władysław Olszewski, Polak, zamieszkały stale w Bolonii a komendantem pociągu był p. Maffezzoli, spolonizowany Włoch, urodzony z matki Polki. Misya przywiozła 24 wagonów środków opatrunkowych, lekarstw, bielizny, obuwia i produktów włoskich, nad którymi czuwał odkomenderowany porucznik p. Foryś, b. oficer austryacki. Dary to tak niesłychanie cenne w obecnej chwili są przeznaczone dla gal. Czerwonego Krzyża. Na dworcu oczekiwali na pociąg misyjny delegaci b. Komisyi Rządzącej, którzy powitali przybywających gości i wyrazili im wdzięczność imieniem polskiego ogółu za przywiezione szczodre dary.

WŁOSKIE ODZNACZENIA WOJENNE DLA ŻOŁNIERZY POLAKÓW. Komenda włoskiej czwartej armii wysłała do Krakowa 3 dyplomy, nadające wojenny krzyż zasługi „Croce al Merito di Guerra" żołnierzom polskim, należącym do kampanii polskiej na froncie włoskim „Compagna Polacca" — za odznaczenie się w bitwie o Monte Grappa. Dyplomy te datowane są z dnia 17 listopada 1918 i podpisane przez generała Giardine. Krzyże zasługi przyznano w nich: kapralowi Tadeuszowi Barleźce, sierżantowi Janowi Szczepanikowi i żołnierzowi Władysławowi Wilczyńskiemu.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj 25 dwukrotnie popołudniu i wieczorem „Kościuszko pod Racławicami" Anczyca z p. Leszczyccm w roli tytułowej. Jutro 26 bm. „Niebieska komedya", która z takim sukcesem weszła na afisz w b. sezonie. We czwartek 27 bm. cieszący się niesłabnącem powodzeniem „Krąg interesów" J. Benaventa. W próbach nowość T. Konczyńskiego 4-aktowa komedya fantastyczna „Wygnany Eros".

WALNE ZGROMADZENIE TOW. MIŁOŚNIKÓW KRAKOWA odbędzie się w piątek dnia 28 bm. o godzinie 6 wieczorem w sali obrad Izby handlowej. Odczyt pt. „Barwa i chorągiew polska" wygłosi p. dyrektor Adam Chmiel.

Z TOW. LEKARSKIEGO. Posiedzenie Tow. odbędzie się we środę, 26 bm. w domu Tow. Porządek dzienny: dr Blassberg: „O szczepieniach ochronnych przeciw tyfusowi brzusznemu" i prez. Izby lekarsk. dr Schoengut: „O izbach lekarskich w państwie".

POGRZEB ŚP. JÓZEFA PROKESCHA, b. legionisty, syna naszego kolegi redakcyjnego, odbędzie się dzisiaj, we wtorek, o godzinie 3 popoł. z kaplicy cmentarnej.

POWSZECHNE WYKŁADY UNIWERSYTECKIE. Dnia 26, 27 i 28 bm. odbędą się w sali Kopernika (Collegium novum) wykłady naczelnika dep. przemysłowego K. R. dr Rogiera Battaglii pt. „Przemysł w Polsce".

REPERTOAR
TEATRU MIEJSKIEGO IM. JUL. SŁOWACKIEGO.
We wtorek, 25 bm. popołudniu i wieczór: „Kościuszko pod Racławicami" W. Anczyca.

REPERTUAR
MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.
We wtorek, 25 bm. o godz. 3 popoł.: „Rokowania pokojowe"; wieczorem: „Niebieskie domino".

ROBERT PERUTZ, skrzypek, koncertuje we wtorek, dnia 25 b. m., w sali »Sokoła« o godzinie 7 wieczorem. 3391

OSTATNI KONCERT EGONA PETRI'EGO we czwartek, dnia 27 b. m., poświęcony Etudom. Program: Henselt: 4 Etudy. Alkan, »Kolej żelazna«. Liszt: 6 Etud na temat Paganini'ego. Rubinstein: 2 Etudy. Chopin: 12 Etud, op. 25.

Pozostałe bilety do nabycia w księgarni Eberta, ulica Sławkowska (hotel Saski). 3353

»CZARNY KSIĄŻĘ«

dramat w sześciu częściach, wyświetlany w bieżącym tygodniu w »UCIESZE«, to prawdziwa, oryginalna w wysokim stopniu sensacya. Słynny w całym świecie artysta, **Paweł Wegener**, występujący w egzotycznej roli murzyńskiego władcy, tak zaciekawia i intryguje w każdej scenie, że oderwać oczu nie można od jego postaci. Zjawiska odurzenia opiowego są także poważną atrakcyą. Rosyanka, **Lidya Salmonowa**, dotrzymuje mu pola w roli córki europejskiego milionera, zakochanej w dziwnym człowieku. Uzupełnieniem programu są aktualne zdjęcia z pogrzebu majora Wojsk Polskich, Kuli-Lisa Jeleńskiego, dokonane przez wytwórnię polską »Sfinks« w Warszawie. 3379

PREMIERA
W TEATRZE »NOWOŚCI«.

W najnowszym programie główną ozdobą i atrakcyą jest bez kwestyi niezrównany monologista warszawski, **R. GIERASIEŃSKI**, który wystąpił w dwóch pysznych monologach, a mianowicie: »Tangower, mistrz tańca i bontonu«, i »Wyporek, majster szewski na wiecu«.

W wesołym nad wyraz programie zasługuje przedewszystkiem na uwagę duet »Ojra« w wykonaniu pp. **Janaszków**. **Staruszkiewicz** rozweselał swoimi kupletami, a **Borowska** w nowych piosenkach wykazała szampański temperament i rutynę. **Ochrymowicz** nastrojowym repertoarem robi głębokie wrażenie na słuchaczach. — Jednoaktówka »Fiakier Nr 13« jest kwintesencyą humoru, reprezentowanego przez zespół komedyowy Teatru »NOWOŚCI«. 3371

Czecho-słowacy w przededniu rewolucyi.

Ofenzywa czeska na Węgrzech.

Paryż, 25 marca (PAT). Radiotelegram stacyi warszawskiej.

Dzienniki donoszą, że Czecho-Słowacy przekroczyli Dunaj koło Komorna.

Czesi przed walką z Węgrami.

Wiedeń, 25 marca (PAT) Czesko-słowackie biuro korespondencyjne donosi, że komenderujący wojsk czesko-słowackich na Słowaczyźnie nakazał z dniem 22 bm. 8 godz. wieczorem **zamknięcie granicy słowackiej i mostów na Dunaju.**

Czecho-słowacy wobec rewolucyi na Węgrzech.

Wiedeń, 25 marca (PAT). Czesko-słowackie biuro prasowe donosi z Bratislawy, że na bankiecie, wydanym na cześć dziennikarzy szwajcarskich, minister Srobar wyraził ubolewanie, że Węgry zagrożone są nową burzą, lecz ta burza nie budzi obaw w republice czesko-słowackiej. Także główno-komenderujący na Słowaczyźnie generał włoski Piccioni mówił o nowej sytuacyi na Węgrzech, podnosząc, że nowa ta **sytuacya jeszcze bardziej zacieśnia sojusz między Czecho-Słowakami a koalicyą.** Sojusz ten gwarantuje, że pożar z Węgier nie przeniesie się na drugą stronę Dunaju.

Socyaliści czescy wobec rewolucyi na Węgrzech.

Praga, 25 marca. (Telef. pryw.). Przewrót, dokonany na Węgrzech, wywołał w Pradze **ogromne wrażenie.** Rząd czeski znalazł się niespodziewanie wobec zupełnie nowej sytuacyi, ponieważ liczyć się musi obecnie z orężnym oporem Węgrów przeciw czeskim roszczeniom terytoryalnym na Węgrzech. Wobec stanowczej **postawy czeskich socyalistów,** którzy zapowiadają energiczny opór **przeciw wszelkiej dalszej wojnie,** waha się rząd czeski wydać zarządzenia wojskowe, koniecznością chwili wskazane. **Socyaliści czescy grożą strajkiem generalnym w razie mobilizacyi, skierowanej przeciw proletaryatowi węgierskiemu.** Wszelkie dotychczasowe rokowania z przewódcami socyalistycznymi okazały się bezskuteczne, tem bardziej, że w obozie socyalistów czeskich wzięło w ostatnim czasie górę skrzydło radykalne. — Grupa czeskich bolszewików w Pradze rozwinęła od soboty energiczną propagandę przeciw obecnemu rządowi.

Dymisya rządu Masaryka:

Berlin, 25 marca (PAT). Iskrowo stacyi poznańskiej.

Masaryk, **prezydent republiki czesko słowackiej, wysłał podobno depeszę iskrową do Paryża, donoszącą, że rząd czesko-słowacki podał się do dymisyi. Wiadomość ta nie jest jeszcze potwierdzona.**

Delegaci czescy powrócili.

Wiedeń, 25 marca (PAT). Czesko-słowackie biuro donosi, że część delegatów czeskich na konferencyę pokojową w Paryżu powróciła do Pragi. Delegaci ci zapewniają, że mimo niejednej trudności praca ich była skuteczna i że państwo czesko-słowackie jako podarunek chrzestny otrzyma wszystko, czego potrzebuje dla przyszłego rozwoju Rzeczypospolitej.

Z kotła węgierskiej rewolucyi.

SOWIET ROSYJSKI DO WĘGIERSKIEGO.

Moskwa, 25 marca (PAT). Radiotelegram stacyi krakowskiej z dnia 24 marca.

Do komisarza ludowego dla spraw zagranicznych Beli Kuna i członka centralnego wydziału partyi komunistycznej Węgier Ernesta Pohla w Budapeszcie. W telegramie iskrowym zawiadomił dnia 22 marca br. członek węgierskiej partyi komunistycznej Ernest Pohl towarzysza Lenina, że obie partye socyalistyczne na Węgrzech zlały się w jedną pod nazwą węgierskiej partyi socyalistycznej, która to nazwa tak długo będzie zatrzymaną, aż moskiewski trzeci kongres międzynarodowy uchwali jednolitą nazwę dla wszystkich partyj. Wydział wykonawczy trzeciego międzynarodowego kongresu uznał za celowe podać wam do wiadomości co następuje:

Moskiewski kongres w dniu 4 marca br. ukonstytuował się jako międzynarodowy kongres komunistyczny. W kongresie wzięli udział przedstawiciele partyi oraz grup komunistycznych **Niemiec, Austryi, Rosyi, Szwecyi, Rumunii, Serbii, Bułgaryi, Szwajcaryi, Ameryki, Polski i Ukrainy** oraz innych państw. Kongres przyjął jako bezpośredni obowiązek dla wszystkich partyj bezzwłocznie przyjąć nazwę partyi komunistycznej. Jesteśmy jednak przekonani, że damy wyraz poglądom kongresu, jeżeli pozwolimy sobie doradzić wam przeprowadzenie tego, aby wasza partya zwycięskiego proletaryatu węgierskiego bezwarunkowo **nazwała się partyą komunistyczną.** Po wystąpieniu proletaryatu rosyjskiego byliście pierwszymi, którym się udało ująć władzę swego kraju w ręce i proklamować republikę rad i dyktaturę proletaryatu. Partya wasza znajduje się obecnie na odpowiedzialnem stanowisku. Istnieje zatem konieczność, aby nazwa waszej paryi odpowiadała waszemu programowi i waszej walce i aby wywołała zapał pośród robotników starego świata. Podpisano: Zinowiew, przewodniczący wydziału wykonawczego III międzynarodowego kongresu komunistycznego.

REWOLUCYA WYBUCHŁA W PIĄTEK.

Wiedeń. 25 marca (PAT). Na podstawie relacyi osób, które z Budapesztu przybyły drogą okrężną, donosi »W. Allg. Zeitung«, że **już w piątek proklamowali tam komuniści swoje rządy.** W nocy z piątku na sobotę słychać było strzelaninę w mieście. W sobotę ukazał się znany komunikat rządu komunistycznego, zarekwirowano wszystkie prywatne automobile osobowe i ciężarowe, które oddano do dyspozycyi policyi. W bankach nie można było podjąć pieniędzy po zajęciu ich przez komunistów. — Obiegała pogłoska, że ku linii demarkacyjnej pod Preszburgiem dyrygowano **artyleryę węgierską.** Ze stolicy wyjeżdżać mogą tylko osoby, które otrzymają specyalne pozwolenie na to.

KOMUNIŚCI AUSTRYACCY DO WĘGIERSKICH.

Wiedeń, 25 marca (PAT). »Arbeiter Zeitung« zamieszcza odpowiedź na wezwanie proletaryatu węgierskiego, wystosowana do **socyalistów niemieckiej Austryi, aby współdziałali z komunistami węgierskimi.** Odpowiedź ta, podpisana przez Wydział wykonawczy rad robotniczych niemieckiej Austryi, zaznacza, że **na razie nie mogą one pójść drogą wskazaną, gdyż niemieckiej Austryi groziłaby wówczas katastrofa głodowa.** Niemiecka Austrya jest zupełnie zawisłą od koalicyi, jednakże organizacye rad będą rozwinięte a w najbliższych dniach zbierze się rada centralna.

Arystokraci węgierscy w armii polskiej.

Wiedeń, 25 marca. (Telef. pryw.). »Der Tag« donosi z Budapesztu: Przewrót na Węgrzech **nie odbył się tak spokojnie,** jak to podają pisma węgierskie. W nocy z piątku na sobotę strzelano w rozmaitych częściach miasta, wskutek tego dużo ofiar w zabitych i rannych. Kolej obsadziła czerwona gwardya, na dworcu centralnym ustawiono działa, ludność cywilną rozbrojono, w mieście atakowano oficerów, zrywając im oznaki wojskowe. W wielu dzielnicach **splądrował tłum sklepy z żywnością i składy jubilerskie. Dużo osób starało się wyjechać z Budapesztu, uczynić to zdołało tylko nie wielu.** Węgrzy nie pozwolili na wyjazd obcych, a dzisiaj wydali rozporządzenie internowania wszystkich obcych. Część arystokracyi węgierskiej, która zdołała w ostatniej chwili wyjechać z Węgier, skierowała się do Polski, gdzie ma zamiar wstąpić w szeregi armii.

Internowanie misyi koalicyi.

Wiedeń, 25 marca. (Telef. pryw.). »Der Tag« donosi z Budapesztu: **Węgrzy internowali komisyę koalicyi w Budapeszcie, a w liczbie jej członków także pułkownika francuskiego Vixa.**

Okupacya Węgier.

Paryż, 25 marca (PAT). Radiotelegram stacyi warszawskiej.

Prawdopodobnem jest, że ententa postanowi wojskową okupacyę Węgier.

Wekerle uwięziony.

Wiedeń, 25 marca (PAT). Wiedeńskie biuro koresp. donosi z Budapesztu:

Na zgromadzeniu rządu rewolucyjnego zaaresztowano wczoraj wieczór byłego prezydenta ministrów Aleksandra Wekerlego. Umieszczono go we wspólnem więzieniu.

Czerwona gwardya.

Wiedeń, 25 marca (PAT). Wiedeńskie biuro koresp. donosi z Budapesztu:

Rząd rewolucyjny przystąpił do utworzenia czerwonej armii w zasadzie na podstawie werbunku.

Armia bolszewicka u granic Węgier.

Paryż, 25 marca (PAT). Radiotelegram stacyi warszawskiej.

Z Wiednia donoszą, że utworzona na rozkaz Trockiego armia bolszewicka, złożona z węgierskich jeńców wojennych pod wodzą majora Georga **stoi w pogotowiu do pochodu w pobliżu granicy węgierskiej.**

Bolszewizm w Rumunii.

Wiedeń, 25 marca. (Telef. pryw.). »Der Tag« podaje z Rotterdamu: **»Prawda« donosi, że komisarz ludowy oświadczył sowietowi petersburskiemu, że w najbliższym czasie Rumunia przyłączy się do rosyjskiego rządu sowietów.**

Niepokoje w Jugosławii.

Berlin, 25 marca (PAT). Radiotelegram stacyi poznańskiej.

W Jugosławii wybuchły poważne rozruchy. Sarajewo, Banialuka i inne miasta buntują się przeciw panowaniu Serbów. Zakłady pocztowe i telegraficzne są zburzone.

Ukraina w rękach bolszewików.

Poznań, 25 marca (PAT). »Berliner Tageblatt« zamieszcza następujący telegram Biura Reutera:

Bolszewicy dopiero po zacieklych walkach z wojskami francuskiemi zajęli Cherson. Znajdujące się tam oddziały niemieckie nie brały udziału w walce. Cała Ukraina jest w rękach bolszewików.

Wybory na Kongresie bolszewickim.

Wiedeń, 25 marca (PAT). Wiedeńskie biuro koresp. donosi z Moskwy:

Na kongresie komunistycznym w Moskwie wybrano przewodniczącym Siniowiewa a Angelinę Bałabanow i Woroskiego sekretarzami.

Do ośmiu dni.

Berlin, 25 marca. (Telef. pryw.). »Vossische Zeitung« donosi, że pułkownik House oświadczył dziennikarzom amerykańskim i angielskim, że tekst preliminarza pokojowego ustalony będzie ostatecznie do dni ośmiu. Preliminarz ten zawierać będzie wszystkie warunki postanowień pokoju stanowczego.

Protest arcybiskupa.

Poznań, 25 marca (PAT). »Germania« ogłasza protest arcybiskupa wrocławskiego dra Bertrama przeciw zajęciu przez Czecho-Słowaków **dóbr dyecezyi wrocławskiej, położonych** w Sudetach.

Odjazd b. cesarza austryackiego do Szwajcaryi.

Wiedeń, 25 marca. (PAT). Urzędowy komunikat, jaki się tu dziś pojawił o wyjeździe byłego cesarza do Szwajcaryi, zawiera szczegółowe przedstawienie stanowiska, jakie zajmował rząd niemiecko-austryacki wobec osoby byłego cesarza. Z przedstawienia tego wynika, że na krok, podjęty imieniem prowizorycznego rządu niemiecko-austryackiego w listopadzie roku ubiegłego cesarz nie złożył formalnej rezygnacyi, lecz zrezygnował tylko z udziału w rządzie i uznał z góry rozstrzygnięcie, jakie zapadnie co do przyszłej formy rządu w Austryi. Kiedy z początkiem grudnia ubiegłego roku monarchiczne koła austryackie w Szwajcaryi poczęły agitacyę za utworzeniem federacyi naddunajskiej pod panowaniem Habsburgów, groziło nowej republice niebezpieczeństwo. Rząd zaczął się ponownie zajmować niedostatecznem brzmieniem rezygnacyi byłego cesarza. Choroba, na jaką zapadł cesarz i kilku członków jego rodziny, opóźnił krok rządu. Ponadto Szwajcarya, nauczona doświadczeniami, jakie poczyniła Holandya w czasie pobytu byłego cesarza Wilhelma, miała początkowo pewne wątpliwości co do wpuszczenia byłego cesarza w swe granice. — Agitacye monarchistów nie ustawały, a część rodziny byłego cesarza nie mogła się zdecydować na złożenie tytułu książąt włoskich i to wbrew kilkakrotnym zastrzeżeniom rządu włoskiego, rząd republiki austryackiej musiał domagać się niedwuznacznej rezygnacyi całego domu habsburskiego ze wszystkich praw do tronu i wyjazdy rodziny cesarskiej. O tem zawiadomiono misyę zagraniczną i wskazano przytem, że nawet utrzymanie najskromniejszego dworu w Eckartsau drażni proletaryat wiedeński. Rząd angielski zwrócił się następnie sam do Szwajcaryi z zapytaniem, czy przyjmie w swe granice byłego cesarza z rodziną. Kiedy zgoda ze strony Szwajcaryi nastąpiła, kanclerz państwa, dr Renner, oświadczył pułkownikowi angielskiemu, że na najbliższem posiedzeniu zgromadzenia narodowego wniesie sprawę dynastyi i zażąda rozstrzygnięcia. Dnia 21 b. m. pułkownik angielskiego sztabu generalnego, Strutt, zażądał od kanclerza państwa dostarczenia dwóch pociągów dworskich dla członków angielskiej misyi żywnościowej. Pociągi te miały odejść do Szwajcaryi pod osłoną angielską. W piśmie tem nie było mowy o osobie cesarza, lecz przyjmowano, że skoro misya angielska chce wyjechać, to wystarczyłby jej jeden pociąg, zaś żądanie drugiego pociągu nasuwało przypuszczenie, że idzie tu o odjazd rodziny byłego cesarza. Kanclerz państwa uczynił zadość życzeniu pułkownika angielskiego, poczynił tylko pewne zastrzeżenia co do wywozu pieniędzy i kosztowności. W niedzielę po południu, stosownie do życzenia angielskiego, dostarczono garniturów wozów kolejowych, które objął oddział angielski. Tymi to pociągami odjechał były cesarz z rodziną. O tem, że pociągami tymi odjechał były cesarz, dowiedział się kanclerz państwa dopiero wieczorem od urzędnika ruchu. Z tego wynika, kończy komunikat, że odjazd byłego cesarza z rodziną nastąpił wyłącznie na odpowiedzialność rządu angielskiego.

Z frontu wschodniego.

Warszawa, 25 marca (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 25 bm.:

Front galicyjski generała Iwaszkiewicza. — Grupa gen. Jędrzejowskiego i pułk. Sikorskiego: **Pod Lwowem słaba akcya artyleryi.** Drobne potyczki patroli.

Grupa Wielkopolska: Próby ataku nieprzyjacielskiego odparto. Wywiady nasze stwierdziły gromadzenie się nieprzyjaciela pod Dobrzanami i Uhercami Niezabitowskiemi.

Grupa generała Aleksandrowicza i pułk. Minkiewicza: Operacye, mające na celu oczyszczenie przestrzeni **na północ od linii kolejowej Przemyśl—Lwów, rozwijają się planowo.** Oddział grupy północnej zajął Krakowiec i Jaworów. Wypierając wroga na wschód, nawiązały łączność z wojskami, które obsadziły Niemirów.

Grupa pułk. Berbeckiego: **Pod Rawą Ruska obustronna działalność artyleryi.**

Front wołyński. Grupa gen. Śmigłego-Rydza: Sytuacya bez zmiany.

Front litewsko-białoruski. Grupa gen. Szeptyckiego: Na całym froncie utarczki wysuniętych oddziałów kawaleryi. Pod Nowosielną ponownie rozproszono oddziały bolszewickie i odrzucono w kierunku na Nowogródek i Horodynkę. Jeden ze szwadronów 10 p. ułanów pod dowództwem rotmistrza Pomianowicza rozpędził załogi bolszewickie w Litwie, Kraszynie i Kołdyczowie.

Grupa gen. Listowskiego: Nad kanałem Ogińskim i nad Jasiołdą utarczki patroli. Na reszcie frontu spokój.

Walki o Wielkopolskę.

Poznań, 25 marca. (PAT). Komunikat wojskowy z dnia 24 marca. Grupa północna.

Na nasze pozycye pod Tarkowem i Płonkowem padło wczoraj wieczór kilkadziesiąt min. W stronę toru kolejowego do Bydgoszczy nieprzyjaciel strzelał wczoraj wieczór z ciężkiej artyleryi. Żelechlin i Słonkowo były w ogniu miotaczy min. Na nasze posterunki pod Dębnikiem nieprzyjaciel rzucił kilka granatów ręcznych. Zresztą silny ogień z karabinów i kulomiotów na całym froncie, mianowicie na Mieszkowo, Ludwikowo, Trzydomy, Normanowo, oraz na szosę między Golczem a Rostkiem, na nasze posterunki pod Czarnkowem.

Grupa zachodnia. Patrol niemiecką, zbliżającą się od strony Płażkowa, odparto. Pod Miejskim Grójcem i pod Borowem również utarczki z patrolami niemieckiemi, które odparto, przyprawiając Niemców o straty Po naszej stronie 1 żołnierz ciężko ranny od wybuchu pocisku. Niemcy ostrzeliwali artyleryą teren między Miejskim Grójcem a Edmundowem. Pod Kargowem Niemcy rzucali granaty ręczne. Na reszcie frontu Niemcy niepokoili nasze posterunki ogniem z karabinów i kulomiotów. Nad Zbąszynem unosił się znów balon niemiecki. Na odcinku Leszna utarczki z patrolami niemieckiemi pod Gronkowem. Pod Mieścinem odparto ogniem z karabinów Niemców, zbliżających się do naszych pozycyj. W nocy padło kilka granatów ręcznych w okolicy Waszkowej i Sewiny. Waszkowo i posterunki pod Mieścinem były w ogniu karabinów i kulomiotów.

Grupa południowa. Pod Chachalnią Niemcy, przebrani za kobiety, przedarli się do naszych posterunków. Straż nasza wnet poznała podstęp i ogniem z karabinów odparła Niemców. Utarczki z patrolami niemieckiemi pod Leśniczówką, Zaborowem, Słupią miały przebieg pomyślny dla nas. Na reszcie frontu nieprzyjaciel niepokoił przez całą noc nasze posterunki strzałami z karabinów i kulomiotów.

Poznań, 25 marca. (PAT). Wczoraj przybyło do Poznania 156 jeńców Polaków, internowanych dotychczas przez Niemców w Altdam. Są to ci Polacy, którzy walczyć musieli w szeregach niemieckich na froncie zachodnim i wracając do kraju, zatrzymani zostali przez »Heimatschutz«. Nie wiadomo, czemu należy zawdzięczać ich uwolnienie. Nie można przypuścić, by Niemcy powodowali się jakąś wspaniałomyślnością. Po więzieniach niemieckich jęczy tysiące jeńców polskich, z którymi Niemcy obchodzą się nieraz w sposób najokrutniejszy.

Odpowiedzialny redaktor: MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca: RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi)

†

Dr Damian Muszyński

doktor medycyny
lekarz podpułkownik, szef sanitarny grupy Bug

przeżywszy lat 48, opatrzony św. Sakramentami, zmarł po krótkiej chorobie w szpitalu Wojsk polskich Nr 1 w Lublinie dnia 18 marca 1919 roku o godzinie 7 rano, padłszy ofiarą swego zawodu.

Pogrzeb odbył się w piątek, dnia 21 b. m., o godzinie 3 po południu z kaplicy szpitalnej w koszarach Świętokrzyskich na cmentarz wojskowy w Lublinie.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

za duszę Zmarłego odprawionem zostanie we środę, dnia 26 b. m., o godzinie pół do 9-tej rano w kościele O. O. Reformatów w Krakowie, na które w ciężkim smutku pozostała żona i rodzeństwo zapraszają Krewnych, Znajomych i Kolegów Zmarłego.

†

Feliksa Łysakowska

tercyarka III. Zakonu św. Franciszka, obywatelka m. Krakowa

przeżywszy lat 79, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 23 marca 1919 roku.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

przy zwłokach odprawionem zostanie we środę, dnia 26 b. m., o godzinie 10 rano w kaplicy cmentarnej, poczem nastąpi eksportacya wprost do grobu.

Na te smutne obrzędy stroskana rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

odbędzie się w sobotę, dnia 29 b. m., o godzinie 10 rano w kościele OO. Reformatów.

Zakład pogrzebowy »Concordia« Jana WOLNEGO.

Ada Nassówna
Zygmunt Sonnenblick

zaręczeni w marcu 1919 r.

KRAKÓW. KRAKÓW.

Józef Prokesch

b. legionista z II Brygady W. P. syn redaktora „Nowej Reformy“,

po długiej, a ciężkiej chorobie, spowodowanej trudami służby wojskowej, zmarł w Suchej dnia 20 b. m., opatrzony św. Sakramentami, w 21 roku życia.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej w Krakowie i złożenie w grobowcu rodzinnym nastąpi we wtorek dnia 25 b. m. o godzinie 3 po południu, na który to obrzęd w ciężkim smutku pogrążeni rodzice z rodzeństwem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Osobnych zawiadomień rozsyłać się nie będzie.

Zakład pogrzebowy »Concordia« Jana WOLNEGO.

Dawid Wolf Berger

kupiec,

zmarł 23 marca 1919 roku w 70 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 25 marca o godzinie 3 po południu z domu przedpogrzebowego.

O tem Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zawiadamia córka, zięć, wnuk i wnuczka.

Osobnych zawiadomień rozsyłać się nie będzie.

Z Brummerów
Róża Winklerowa

wdowa po adwokacie,

zmarła po długich i ciężkich cierpieniach dnia 23 marca 1919 roku w 57 roku życia.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się we wtorek 25 marca 1919 roku o godzinie 11 przed południem z domu żałoby w Krakowie przy ulicy Poselskiej l. 15 wprost na cmentarz izraelicki, o czem zawiadamiają w nieutulonym smutku pogrążeni,

Syn i Rodzeństwo.

Inteligentny leśnik
pierwszorzędna siła ze szkołą leśną i egzaminem państwowym, z długoletnią praktyką w największych majątkach, poszukuje stałej posady nadleśnego, rządcy lasów, lub dobrego miejsca leśniczego w większym majątku. — Zgłoszenia pod „Energiczny organizator" przyjmuje Biuro „Reklama", Lublin, ul. Kościuszki l. 8. 3224 1 3

Kinowe urządzenie
jak: aparat, krzesła i t. p. kupię. Zgłoszenia pod „Kino" do Biura ogłoszeń F. Stattera, Kraków, ul Grodzka 13. 3215 1 2

Do sprzedania
2 pary bucików Nr 36, lakierowych, wysokich, oraz pantofelki. Oglądać można od godz. 11—1, ul. Zyblikiewicza l. 19, III piętro, na lewo 3217 1 2

Dam 500 K
za wyszukanie mieszkania z 6—7 pokoi, od 1 lub 15 kwietnia. Zgłoszenia pod „500" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 3218 1 2

Fortepian
Koch-Korselt, krótki, do sprzedania. Oglądać można od godz. 2 do 4. Ul. Michałowskiego 13, na prawo, parter. 3219 1 2

Wynajmuje się
samochody osobowe na godziny i tury. Wiadomość w Biurze dzienników J. Hopcasa i Salomonowej, Kraków, ul. Szczepańska 9. 3220 1 3

Apteka
w zachodniej Galicyi, dobrze się rentująca, do sprzedania. Zgłoszenia piśmienne pod „S. S." do Biura dzienników J. Hopcasa i Salomonowej, Kraków, ul. Szczepańska 9. 3231 1 3

Dla obszarów dworskich oraz większych przedsiębiorstw mogę dostarczyć

robotników sezonowych
Bliższych szczegółów udzieli Biuro pośrednictwa pracy, Krzeszów, poczta Rudnik nad Sanem. 3233

Poszukuję
zdolnej krawcowej do domu, do garderoby dziecięcej. — Zgłoszenia: ul. Wrzesińska 5, II p., na lewo. 3234

Do sprzedania
2 materace sprężynowe, w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: ul. Garbarska 7, II p., na lewo. 3165 1 2

Rezolutne
agentki i agenci, którzy chcą zbierać zamówienia na powiększane fotografie, portrety olejne i złote medaliony, otrzymają kolekcyę i zaliczkę. Piśmienne zgłoszenia pod adresem: „Kongresówka" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3213 1 3

Ogłoszenie.
Intendatura O. G. w Kielcach potrzebuje plecaków, chlebaków, ładownic, manierek, menażek i dużych sprzączek do pasów. Oferty najpóźniej do **1 kwietnia** wnosić należy do Intendantury G. O. w Kielcach. 3236 1 3

Obiady domowe
z 3 dań 5 K. Ul. Gołębia 16, I p. 2242 12 15

Parcele
w mieście Krakowie Dz. XI, przedstawiające korzystną lokatę kapitału, do sprzedania. Wiadomość w kancelaryi adw. Dra Nitscha, Rynek l. 44. 2547 7 10

Krem do golenia
poleca bardzo tanio M. Herowitz, Kraków, ul. Dietlowska l. 46. 2566 8 4

Zakład nicowania i naprawy ubrań męskich
Kraków, ulica Zielona l. 14 (naprzeciw kina „Odeska") wykonuje wszelkie powierzone mu roboty, szybko, starannie i po niskich cenach. 2746 3 5

Były legionista
inwalida, tapicer i dekorator, przyjmuje wszelką robotę w zakres ten wchodzącą. Zgłoszenia: A. Ogocki, ul. Kopernika 24. 3227 4 4

Kupuję garderobę
męską, używaną. Zawiadomienie piśmienne lub ustne do [illegible], Kraków, ul. [illegible]. 2469 18 20

Kupię
100 gr. Anaesthesin, 250 gr. Bromural, 500 gr. Extr. Condurango fl., 520 gr. Extr. Quebracho fl., 50 gr. Extr. Opii sicc, 100 gr. Pepsin german, 250 gr. Strontium bromat sicc, 20 tysięcy kapsułek papierowych na proszki Nr 1. Oferty chociażby na jeden z powyższych artykułów proszę przesłać do Apteki w Sokołowie koło Rzeszowa. 2172 2 3

Zdjęcia do PORTRETÓW
oraz inne roboty fotograficzne wykonuje zakład modnej fotografii
EDWARDA BECZKI
Kraków, ul. Zwierzyniecka 17.
3084 2 3

Magistra farmacyi
poszukuje apteka Elsnabicha w Sanoku od 1 kwietnia. — Zgłoszenia nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 3014 2 4

Młody urzędnik
z dobrego domu, z roczną praktyką biurową, dobrze polecony, zwolniony obecnie z wojska, poszukuje odpowiedniego zajęcia na godziny od 8—3. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod „Demobilizacya 1892". 3024 2 3

Magister farmacyi
poszukuje zarządu apteki lub odpowiedniej kondycyi w większem mieście. Zgłoszenia z podaniem warunków pod Lewiński, Sól (koło Żywca) leśniczówka. 3065 2 3

Pokojowa
umiejąca prasować i sprzątać, potrzebna zaraz. Zgłoszenia do 20 marca w Grand Hotelu Nr 45, Kraków, między godz. 11 a 12. 3027 2 3

Wydzierżawię „Cichy Kącik"
z ogrodem, przy Błoniach, na mleczarnię. Jan Wełey, plac Szczepański l. 2. 3026 2 2

Języki:
Angielski
Francuski
Niemiecki i t. d.

Początki, Konwersacya, Gramatyka, Korespondencya, Literatura. Lekcye osobne i zbiorowe od 10 koron miesięcznie.

Instytut Ansona
ul. Szewska 17.
1870 9 9

Motocykl „Puch"
dwu-cylindrowy, o sile 5—6 koni, z bocznym wózkiem, na gumach, w bardzo dobrym stanie za 3000 K, do sprzedania. Wiadomość: Władysław Kwaśny, Prokocim 149 (obok Krakowa). 3011 2 2

Bryczka zupełnie nowa
bardzo silna, na resorach, za 1300 K do sprzedania. Wiadomość: Władysław Kwaśny, Prokocim 149 (obok Krakowa). 3012 2 3

Ekonoma
inteligentnego, energicznego, przyjmie na stałe obszar dworski Wola Mielecka, poczta Mielec. Odpisy świadectw pożądane. — Zgłoszenia nie uwzględnione, pozostaną bez odpowiedzi. 3020 3 3

Ważne
dla zakładów fotograficznych i dla tych, którzy stracili bliskich na wojnie. Portrety olejne z fotografii wykonuje artystycznie b. uczeń Ak. szt. p., po b. przystępnych cenach. Zamówienia przyjmuje się pod adresem: Kraków, ul. A. Grabowskiego l. 4, II p., na prawo, 3023 2 3

Kupiłabym siodło damskie
dużej miary, dobrze utrzymane. Marya Jarochowska, Babica, p. Czudec. 3017 3 3

Pokojowa
z dobremi poleceniami, umiejąca naprawiać bieliznę, cerować, prać i ładnie prasować, potrzebna zaraz do dworu na wsi. Zgłoszenia z odpisami świadectw nadsyłać: Marya Jarochowska, Babica, p. Czudec. 3016 3 3

Praktykant
zamiejscowy, potrzebny zaraz. Zgłoszenia do firmy **A. Frass, Kraków**, Grodzka 37. 3003 3 3

Rower
lekki, wyścigowy (Amerykan), do sprzedania. Rynek l. 13, oficyny, II p., 2 podwórzec. 3007 3 3

Przyjmuje się
stare kołdry do przerabiania i watę do czyszczenia. Ma się zupełnie, jak nowa. Ceny przystępne. Ul. Grodzka l. 38. M. Schaf. 3001 3 3

Do sprzedania
5 wagonów buraków pastewnych. Wiadomość: Jan Bisans, ul. Dunajewskiego l. 4. 2977 3 3

Dom z ogrodem
i sadem, przynajmniej sześć ubikacyj, wynajmę lub kupię blisko Krakowa, w okolicy suchej, dom bez wilgoci. Bliższe szczegóły podać tylko piśmiennie. I. Wiečarczyk, Kraków, ul. Zyblikiewicza 8, II p. 2915 4 4

Leśniczy
lat 32, ze szkołą leśną, egzaminem państwowym i dłuższą praktyką, szuka posady. Zgłoszenia pod „S. 33" do Biura dzienników J. Hopcasa i Salomonowej, Kraków, ul. Szczepańska 9. 3118 2 3

Młode małżeństwo
poszukuje zaraz lub od 1 kwietnia 1 pokoju i kuchni z elektr., bez mebli, przy ruchliwej ulicy, na parterze lub I p., za wynagrodzeniem. Zgłoszenia listowne pod **W. W.** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3190 2 2

Młynarz
potrzebny do młyna handlowego i gospodarczego, od 1 kwietnia b. r. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem warunków płacy i pracy nadsyłać do zarządu młyna w Czarnym Dunajcu. 3079 2 3

Maszyny Singera do szycia
krawieckie i cylindrowa do przyszczepków, do sprzedania. Wiadomość: ul. Sobieskiego 3. 3077 2 2

Kamienicę
II-piętrową, z oświetleniem elektrycznem, z miejscem na pensyonat w Zakopanem lub sprzedam. Zgłoszenia pod „M. N. I." przyjmuje Admin. „N. Reformy" 3075 2 3

Kupię kamieniczkę
z wkładem 35.000 K, w Krakowie Podgórzu. — Zgłoszenia przyjmuje Administr. „N. Reformy" pod Kamieniczka 35.000 K. 3073 2 5

Kupię młyn
wodny (podać ostateczną cenę). — Zgłoszenia pod „J. D." przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3074 2 2

Dam 50 kg mąki
chlebowej, 1 kg kawy i 2 kg cukru za wynajęcie mieszkania z 2—3 pokoi i kuchni z komfortem na parterze lub I piętrze zaraz. Zgłoszenia: ul. Lubomirskiego l. 23, u dozorcy. 3071 2 8

Obszar dworski Kocmyrzów
(poczta i stacya w miejscu) ma do sprzedania kilka q kroczków karpi pierwszej jakości. 3070 2 2

Panna służąca
umiejąca czesać i szyć, potrzebna zaraz. Zgłoszenia do 20 marca w Grand Hotelu Nr 45, Kraków, między godz. 11—12. 3028 2 3

Do sprzedania
dom murowany, elektr. oświetlenie, z ogrodem, pod Krakowem, stacya kolejowa na miejscu. **M. R.** poste restante **Krzeszowice.** 3039 2 4

Urząd pocztowy
Jawiszowice 3/2 do zamiany. Kolej w miejscu. Opał bardzo tani. Można prowadzić gospodarstwo. Zgłoszenia przyjmuje: L. Józsz, Korczyna obok Krosna. 3051 3 3

1.000 K
(tysiąc) i więcej ofiaruję za wyrobienie mi stałej a intratnej posady przy instytucyi przemysłowej lub finansowej. Jestem Polakiem, mam sześcioletnią praktykę administracyjną i jestem biegły w buchalteryi, oprócz tego posiadam maturę gimnaz. i buchalteryę. Zgłoszenia przyjmuje Admin str. „N. Reformy" pod **N. T.** 3058 2 2

„ZOFIA"
Pracownia sukien, kostyumów i okryć damskich
Wielopole 12, II p.
przyjmuje wszelkie w zakres ten wchodzące roboty.
Wyucza Panie w krótkim czasie szycia za bardzo przystępną cenę. 2511 6 0

NAJLEPSZE NASIONA
WARZYWNE I PASTEWNE
POLECA:
SKŁAD NASION „ZAGON"
SP. Z OGR. POR. 2152 8 10
KRAKÓW, BASZTOWA 17.
NA ŻĄDANIE WYSYŁAMY CENNIKI.

Warszawskie Cukry najprzedniejsze,
„ Karmelki lecznicze przeciw kaszlowi,
„ Kawy odżywcze dla zdrowych i chorych
hurtem poleca: 3183 2 3
Helena Lassocińska - Kraków, ul. Topolowa 15.

Meble stylowe:
1) **jadalnia** palisandrowa, inkrustowana oraz lustro i komoda palisan.,
2) **sypialnia** franc., cała rzeźbiona,
3) salonowe stylowe dwa garnitury rzeźbione i duże lustra,
4) mały salonik z czarnego dębu, rzeźbiony, wysprzedaje prywatnie polska rodzina.

Kraków, ul. Jabłonowskich 20, I. p. na lewo.
Oglądać można od 10—12 i od 3—5. 2441 3 0

Maszyny do pisania
dobrego systemu **poszukuję.** Oferty pod „**Konstrukcya**" proszę składać w Administracyi „Nowej Reformy". 3211 1 4

PASY KONOPNE
(bez domieszki papierowej) impregnowane, w szerokościach 110, 120, 130, 140 mm
poleca 3159 1 3
I. MACHAUF
Przedsiębiorstwa techniczno-handlowe
Kraków, Juliana Dunajewskiego 6. Tel. 3001.

Polskie Główne Biuro kupna i sprzedaży realności, will, folwarków, lasów

Jan Ropski
w Krakowie ul. Szewska l. 5
kupuje i sprzedaje realności, wille, dobra, lasy i. t. d
Adres dla telegramów: Ropski Kraków. Telefon Nr 3248
Biuro otwarte cały dzień od 8-mej rano do 8-mej wieczór
2617 5 15

17 milionów
koron **wygranych** przypada
w V-tej klasie
loteryi klasowej
z współudziałem PAŃSTWA POLSKIEGO.
Co drugi los wygrywa.
Główne wygrane:
Milion koron w gotówce bez potrąceń
K 700.000·—, 300.000·—, 200.000·—, 100.000 i t. d.
Ciągnienie: od 9 kwietnia do 8 maja 1919 bez przerwy.
Cena losu: ósemka K 25, ćwiartka K 50, połówka K 100, cały los K 200·—
Pieniądze najwygodniej przesłać przekazem
DOM BANKOWY LEOPOLDA BRANDSTÄTTERA i Ski
Kraków, Karmelicka 10. 2170 9 9

Lekcyi
języka francuskiego i konwersacyi udziela absolwentka uniwersytetu w Lozannie. Zgłoszenia codziennie między godz. 3—4, ul. Karmelicka l. 22, II p., na lewo. 3205 2 4

Osoba starsza
poszukuje posady, jako gospodyni, kucharka. — Zgłoszenia pod W. K. poste restante Kraków, główna poczta. 3153 2 3

Kucharka
poszukuje posady od 1 kwietnia w większej restauracyi. — Zgłoszenia pod **H. W. 40.** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3142 2 2

Asyst. farm.
przyjmie w Krakowie stałą posadę, sustentacyę lub zastępstwo. Łask. zgłoszenia pod Zastępstwo przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3128 2 2

Poszukiwane jest
mieszkanie, złożone z 5—6 pokoi, umeblowane lub bez mebli, z elektrycznością i łazienką. Wiadomość w Biurze ogłoszeń J. Hopcasa i Salomonowej pod Z. G. M. 3121 2 2

Kupię
lodownię i maszynę do robienia lodów. Zgłoszenia pod „**Lodownia**" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3131 2 3

Do wynajęcia zaraz
pokój i kuchnia, umeblowane, piecyk gazowy, tylko za mleko. Wiadomość: ul. Jagiellońska l. 5, od godz. 8—10 rano. 3119 2 2

Młyn gospodarczy
kupię lub wydzierżawię. Może być zniszczony. Zgłoszenia pod „**Fachowiec**" do Biura dzienników J Hopcasa i Salomonowej, Kraków, ul. Szczepańska 9. 3117 2 3

Kupię
Teodolit
nowy lub używany, w dobrym stanie. Zgłoszenia: księgarnia Masłowskiego, Miechów, dla geometry. 3110 2 2

Ubranie frakowe
kompletne, na jedwabnej podszewce, i rewer męski (gumy przedwojenne) tanio do nabycia. Oglądać można: Gancarczyk, ul. Mikołajska l. 16, pracownia pończoch. 3109 2 3

500 świdrów
amerykańskich (spiralnych) gr. od 3 mm do 24 mm oraz 100 piłek do żelaza, do sprzedania. Podgórze, ul. Lwowska l. 29. Czyżowski. 3103 2 20

Matematyk
udziela nauki matematyki, fizyki i chemii po cenach przystępnych. Dr H. F., ul. Radziwiłłowska l. 13, pensyonat „Varsovie", pokój Nr 9. Informacye m. g. 2½—6½, po poł. 3182 2 3

Panna
z ukończonym II kursem sem., z Galicyi wschodniej, wychowanka klasztoru, umiejąca szyć, haftować, znająca się na gospodarstwie domowem, przyjmie posadę towarzyszki lub bony do dzieci. Zgłoszenia pod **M. P.** poste restante **Kraków XI.** 3164 2 2

Maszynę do pisania
używaną, kupię. Zgłoszenia z grzeczności przyjmuje: Helena Lassocińska, Kraków, ul. Topolowa 15. 3182 2 3

Kupię
wózek dziecięcy, sportowy, w dobrym stanie. — Zgłoszenia listowne przyjmuje Administr. „N. Reformy" pod **Wózek S.** 3114 2 3

Dam 1000 K nagrody
lub 24 pary nowych pończoch dziecięcych i damskich, czysto nicianych, pierwszej jakości, za wyszukanie mieszkania z 3 lub 4 pokoi i kuchni z komfortem, w śródmieściu lub w pobliżu. Zgłoszenia listowne pod Herman Kolber, ulica Wrzesińska l. 7, II p. 3180 2 3

Do sprzedania
cukiernia w śródmieściu, dobrze idąca (gotówka potrzebna 50.000 koron) i **kamienica** dwupiętrowa z parcelą. Wiadomość: ul. Szewska l. 21. Antoni Malicki, od g. 1—3. 3156 2 3

LOKAL
na sklep bławatny, konfekcyjny lub galanteryjny, natychmiast do odstąpienia z urządzeniem i z towarami lub bez. Ul. Szewska 2. I p. 3166 2 2

Wielka okazya
Wysprzedaż bluzek, jedwabiu i kołnierzyków z 50% opustu.
Ul. Szewska l. 2, „KIMONO" 3167 2 2

Poszukuje się
kierownika dla 2-gatrowego tartaku. Zgłoszenia wraz z odpisem świadectw, życiorysem, przyjmuje pod „**Z. M.**" Biuro ogłoszeń J. Hopcasa i Salomonowej, w Krakowie, ul. Szczepańska 9. 3157 2 3

Wozów gospodarskich
w większych ilościach, ewentualnie 500 sztuk natychmiast, dostarczy fabryka Tow. akc. **Mundus** w Buczkowicach, obok Białej. Tamże również do nabycia brony większe i mniejsze. 3062 2 3

Z początkiem kwietnia b. r.
wyjeżdża osoba poważna, rzetelna i godna zaufania w celach przemysłowych do Tryestu, względnie i do Włoch, zatrzymując się po drodze w Wiedniu, Gracu i Lubece. Osoba ta podejmie się w wymienionych miastach wszelkich spraw przemysłowych i osobistych. — Zgłoszenia pisemne przyjmuje Biuro dzienników J Hopcasa i Salomonowej dla „**Tryest**" do końca b. m., poczem nastąpi osobiste porozumienie się. 3303 1 2

Łaźnia i łazienki
wraz z realnością, obszaru 300 sążni, w powiatowem mieście, do nabycia. Zgłoszenia pod F. T. przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 3205 2 3

Zakupujemy
puszki blaszane na cukierki
w większych partyach. 3160 2 4
Oferty adresować: **Polskie Towarzystwo Handlowe T. A. Kraków, Sławkowska 1.**

Grunta przemysłowe
w Wielkim Krakowie z torami przemysłowemi ma na sprzedaż „Płaszów, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie". Informacyi udziela biuro spółki, ul. Poselska l. 20 i kancelarya adwokata dra Nitscha, Rynek 44. 33 20 20

L. 244. 2934 2 2

Inspektora policyi
przyjmie Zwierzchność gminna w Krynicy Zdroju. Płaca 1440 kor. i ryczałt na ubranie 300 kor. rocznie, oraz wolne mieszkanie, tudzież dodatek drożyźniany po 220 kor. miesięcznie. Kwalifikacya określona rozp. Wydz. kraj. z roku 1898. Udokumentowane podania z opisem przebiegu życia wnosić **do końca marca b. r.**

Absolwent uniwersytetu
rut. korepetytor, przyjmie lekcye lub guwernerkę w zamożnym domu w Krakowie. Zgłoszenia listowne pod „Dobry wynik" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 3320 2 4

Kto wie
o miejscu pobytu **Józefa Fijoła** plutonowego w 20 p. p. 14 komp., który z końcem października 1918 był na froncie rumuńskim, raczy podać pod adresem: Marya Fijołowa Kraków-Podgórze, ul. Dekerta 31. 3168 2 2

Osoba starsza
posiadająca egzamin państwowy wiedeński z muzyki, z językiem francuskim, poszukuje pokoju, ew. wspólnego, w zamian za lekcye lub zapłatę. Zgłoszenia pod „Wdowa" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3191 2 2

BACZNOŚĆ.
Kas kontrolnych „National" kupno i naprawy należy zgłaszać wprost do specyalnej firmy Juliusz Hecker, specyalista-mechanik. Kraków, ul. Kurniki l. 3. 3186 2 4

Poszukuje się
mieszkania na biuro, 5 pokoi. Zgłoszenia pod **G. R.** do Ajencyi J. Hopcasa i Salomonowej. 3188

Kupuję i sprzedaję
meble i różne rzeczy używane; mam do sprzedania 3 lustra i 3 fotele fryzyerskie. Józef Szczurek, ulica Stolarska l. 6. 3189 2 2

Kupuje
korzenie łopianowe i płaci najwyższe ceny Zakład kosmetyczny **Fr. Budziaszek, Kraków,** ulica Grodzka l. 3. 3143 2 2

Poszukuje się
do kupna auto ciężarowego w dobrym stanie o sile 50 PH. Zgłoszenia Młyn parowy, Łodygowice. 3152 2 2

Kupię kamienicę
niedużą, z komfortem, w starym Krakowie Zgłoszenia pod M. S. 34. przyjmuje Admin. „N. Reformy" 3184 2 3

„Aurora"
koncesyonowany zakład czyszczenia szyb wystawowych, okien, biur, mieszkań i lokali, jakoteż mycie, wiórowanie, zapuszczanie i froterowanie posadzek. Roboty wykonuje szybko i starannie po cenach przystępnych. Zgłoszenia proszę nadsyłać pod „Aurora", ul. Bracka 7, III p. 3178 2 2

Wdowa starsza
prowadząca samoistnie rentowne biuro w miasteczku Galicyi zachodniej, przy głównej linii kolejowej, we własnym domu, wyszłaby za mąż, za inteligentnego emeryta nawet inwalidę wyższego stanowiska, wyżej lat 55. Zgłoszenia honorowych reflektantów z podaniem byłego zajęcia i z dołączeniem fotografii, którą się zwróci, uprasza się przesłać do 1 kwietnia pod adresem: **H. M.** do Administracyi „Nowej Reformy". 2947 2 2

Wdowa
inteligentna, lat średnich, życzy sobie poznać mężczyznę starszego, prawego charakteru, na stanowisku, w celu matrymonialnym. Zgłoszenia honorowych reflektantów przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod „**Wzajemne szczęście**". 3242 1 2

Wymiany myśli
z mężczyzną wykształconym, lat średnich, pragnie „**Samotna**". Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 3225 1 2

Bezdzietna wdowa
po wyższym urzędniku, około 40 lat, posiadająca piękną wyprawę i 20.000 K gotówki, pragnęłaby powtórnie wyjść za mąż za człowieka szlachetnego charakteru, wyższego urzędnika, a najchętniej za profesora w odpowiednim wieku. Anonimów nie uwzględnią. Dyskrecya zapewniona. Zgłoszenia pod „**M.**" przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 3067 2 2

Młoda
przystojna, posażna panna, żydówka, chwilowym smutkiem przygnębiona i do towarzystwa zniechęcona, szuka rozrywki w korespondencyi z mężczyzną inteligentnym, na stanowisku, o prawym charakterze, celem wymiany myśli. Małżeństwo możliwe. Poważne zgłoszenia pod „**Prowincya**" przyjmuje Administracya „N Reformy". 3185

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Basztowa l. 15. Redaktor odpowiedzialny [illegible] — Nakładem drukarni R. K. Górskiego